

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 15. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2016 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 15. posiedzeniu Senatu:

senatora Rafała Ambrozika	7
senatora Roberta Dowhana.....	11
senatora Andrzeja Kobiaka	17
senator Marii Koc	22
senator Małgorzaty Kopiczko.....	26
senatora Macieja Łuczaka.....	37
senatora Józefa Łyczaka	40
senatora Andrzeja Mioduszewskiego	43
senatora Andrzeja Pajaka	50
senatora Mariana Poślednika.....	53
senatora Czesława Ryszki	55
senatora Waldemara Sługockiego.....	63

15. POSIEDZENIE SENATU

(20 kwietnia 2016 r.)

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z pytaniem, czy Ministerstwo Zdrowia podjęło działania, a jeśli tak, to jakie, by w odpowiedni sposób zapewnić mieszkańcom powiatu rawskiego oraz osobom przemieszczającym się drogą ekspresową S8 i drogą krajową nr 72 dostęp do świadczeń zdrowotnych ratujących życie.

Za absolutnie niezbędną i pilną uważam potrzebę utworzenia szpitalnego oddziału ratunkowego w Rawie Mazowieckiej ze względu na bezpośrednią bliskość wyżej wymienionych dróg, na których odbywa się obecnie intensywny ruch samochodowy, oraz znaczną odległość do innych szpitalnych oddziałów ratunkowych. Tylko w 2014 r. zespoły ratownictwa medycznego wyjeżdżały do stanów nagłego zagrożenia życia lub zdrowia kilka tysięcy razy. W wielu przypadkach liczyła się każda minuta, by zapobiec tragedii. Utworzenie szpitalnego oddziału ratunkowego na terenie powiatu rawskiego umożliwiłoby udzielenie specjalistycznej pomocy medycznej bez konieczności długiego transportowania poszkodowanego. Ochrona zdrowia i życia ludzkiego nie może podlegać reglamentacji w dostępie do świadczeń zdrowotnych oraz ograniczeniom w finansowaniu.

Rafał Ambrozik

Odpowiedź

Warszawa, 12 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 28 kwietnia br. (znak: BPS/043-15-283/16), przy którym przesłano oświadczenie Pana Senatora Rafała Ambrozika, w sprawie utworzenia szpitalnego oddziału ratunkowego w Rawie Mazowieckiej, uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. z 2013 roku, poz. 757, z późn. zm.) Minister Zdrowia sprawuje nadzór nad systemem na terenie kraju, natomiast w ślad za art. 19 ust. 2 przedmiotowej ustawy – planowanie, organizowanie, koordynowanie i nadzór nad systemem na terenie województwa jest zadaniem wojewody.

Realizacja ww. zadań przez wojewodę polega m.in. na optymalnej dyslokacji w terenie jednostek systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne, a więc:

- zespołów ratownictwa medycznego – tak aby były zapewnione określone w art. 24 ww. ustawy czasy dotarcia zespołu ratownictwa medycznego na miejsce zdarzenia.
- szpitalnych oddziałów ratunkowych – tak aby możliwy być jak najkrótszy transport pacjenta w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego z miejsca zdarzenia do najbliższego szpitalnego oddziału ratunkowego z zachowaniem standardu tzw. „złotej godziny”, czyli czasu, w którym pacjent otrzyma właściwą pomoc medyczną w szpitalu, licząc od momentu przyjęcia zgłoszenia o zdarzeniu.

Wojewoda Łódzki umieścił w Wojewódzkim Planie Działania Systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne szpitalny oddział ratunkowy w Szpitalu Św. Ducha w Rawie Mazowieckiej, jako planowany do uruchomienia. Jednak na dzień dzisiejszy szpital ten posiada w swojej strukturze jedynie dział anestezjologii, a nie oddział anestezjologii i intensywnej terapii, co stanowi warunek niezbędny do uruchomienia szpitalnego oddziału ratunkowego. Dlatego też w pierwszej kolejności konieczna jest rozbudowa oddziału anestezjologii, tak aby powstał oddział anestezjologii i intensywnej terapii oraz oddział chirurgii ogólnej z częścią urazową. W przeciwnym razie, nawet gdyby udało się wybudować w Szpitalu w Rawie Mazowieckiej szpitalny oddział ratunkowy, nie mógłby on zostać zarejestrowany przez Wojewodę Łódzkiego ani zakontraktowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Powyższe stanowiło też główną przesłankę do braku rekomendacji ze strony Wojewody Łódzkiego dla Szpitala w Rawie Mazowieckiej do przyszłego dofinansowania budowy SOR ze środków europejskich w ramach IX Osi Priorytetowej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020. Wojewoda stał na stanowisku, iż samo istnienie SOR w podmiocie leczniczym nie zapewnia kompleksowo bezpieczeństwa zdrowotnego na danym obszarze, albowiem niezbędny jest dostęp również do innych specjalistycznych świadczeń mających znaczenie dla systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne, w szczególności do chirurgii ogólnej z częścią urazową, chorób wewnętrznych, anestezjologii i intensywnej terapii czy diagnostyki obrazowej, neurochirurgii i wielu innych.

Niezależnie od powyższego, Wojewoda Łódzki zgłosił postulat uwzględnienia dofinansowania dla planowanego do uruchomienia SOR w Rawie Mazowieckiej, w przypadku pojawienia się możliwości wsparcia finansowego dla kolejnych szpitali w ramach POIŚ. W tym celu konieczne jest jednak spełnienie warunków posiadania przez szpital oddziału anestezjologii i intensywnej terapii oraz oddziału chirurgii ogólnej z częścią urazową, tj. wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 3 listopada 2011 r. *w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego* (Dz. U. z 2015 r. poz. 178). Podobne wymagania były również zawarte w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 15 marca 2007 r. *w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego* (Dz. U. Nr 55, poz. 365). Należy podkreślić, iż konieczność zwiększenia obsady, w szczególności lekarskiej, wynika także z rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 grudnia 2012 r. *w sprawie standardów postępowania medycznego w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii dla podmiotów wykonujących działalność leczniczą* (Dz. U. z 2013 r. poz. 15).

Informacje o powyższych warunkach umożliwiających utworzenie szpitalnego oddziału ratunkowego są powszechnie dostępne i powinien je posiadać również kierownik podmiotu leczniczego w Rawie Mazowieckiej, który przygotowywał dokumentację do ewentualnego dofinansowania budowy SOR ze środków europejskich w ramach IX Osi Priorytetowej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do prokurator okręgowej w Szczecinie Iwony Chrobak-Farquharson

Szanowna Pani Prokurator!

Zwracam się do Pani w imieniu państwa D., K. i Z.J. z prośbą o ponowne przyjrzenie się kwestii umorzonych postępowań w sprawach o sygnaturach akt Ds. 1060/05 oraz Ds. 522/06, prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową w Choszcznie. Proszę w szczególności o rozważenie możliwości wystąpienia w ramach przysługujących uprawnień z pozwami na rzecz zainteresowanych o zapłatę odszkodowania stanowiącego równowartość przywłaszczonych rzeczy ruchomych oraz o stwierdzenie nieważności aktów notarialnych przejętych nieruchomości.

Istotny w tej sprawie jest fakt, że pojawiły się nowe okoliczności świadczące o tym, że państwo J. ponieśli określone szkody. Mam tu na myśli nieprawomocny jeszcze wyrok Sądu Rejonowego w Choszcznie z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt II K 2/15, skazujący sprawców wymuszeń rozbójniczych m.in. na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Mając to na uwadze, proszę o poczynienie wszelkich kroków prawnych w celu udzielenia wsparcia prawnego pokrzywdzonym.

Rafał Ambrozik

Odpowiedź

Szczecin, 10 czerwca 2016 r.

Pan
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo z dnia 28 kwietnia 2016 r. sygn. BPS/043-15-284/16, dotyczące oświadczenia, złożonego przez senatora Rafała Ambrozika podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r. i skierowanego do Prokuratora Okręgowego w Szczecinie, uprzejmie informuję, że w trybie służbowym zbadano akta spraw Ds. 522/06 Prokuratury Rejonowej w Choszcznie i 2 Ds. 310/15 Prokuratury Rejonowej Szczecin-Niebuszewo w Szczecinie.

Natomiast niemożliwym okazało się zbadanie sprawy Ds. 1060/05 Prokuratury Rejonowej w Choszcznie, gdyż w listopadzie 2013 r. zostały one zniszczone z uwagi na upływ okresu archiwizacji.

Ustalono, że w sprawach Ds. 522/06 i Ds. 1060/05 Prokuratury Rejonowej w Choszcznie zapadły prawomocne decyzje merytoryczne. Nadto ustala karalność przestępstw, będących przedmiotem tych postępowań, w związku z czym zachodzi negatywna przesłanka ich kontynuowania.

Wskazuję ponadto, że w wyniku badania akt sprawy 2 Ds. 310/15 Prokuratury Rejonowej Szczecin-Niebuszewo w Szczecinie ustalono, że przedmiotowe postępowanie zostało zainicjowane przez Z.J. zawiadomieniem o przestępstwie z dnia 24.08.2015 r. Postanowieniem z dnia 29.04.2016 r. prokurator umorzył śledztwo o czyn z art. 13 §1 kk w zw. z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 §1 kk w zw. z art. 12 kk, przyjmując za podstawę art. 17 §1 pkt 1 kpk, tj. brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Decyzja merytoryczna jest nieprawomocna. Aktualnie przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie trwa postępowanie odwoławcze, przy czym do chwili obecnej sąd nie wyznaczył terminu posiedzenia.

Uprzejmie wskazuję, że przedmiotowa sprawa pozostaje w zainteresowaniu Prokuratury Okręgowej w Szczecinie. W związku ze złożeniem nowych wniosków dowodowych przez pokrzywdzonego, zwrócono się do Prokuratora Rejonowego Szczecin-Niebuszewo w Szczecinie o rozważenie wykonania w trybie art. 327 §3 kpk dalszych czynności procesowych, zawnioskowanych przez pokrzywdzonego i poinformowanie tut. Prokuratury Okręgowej o ich wynikach. Jednocześnie w sytuacji uwzględnienia zażalenia przez sąd odwoławczy, sprawa 2 Ds. 310/15 zostanie objęta zwierzchnim nadzorem służbowym Prokuratora Okręgowego w Szczecinie.

Ponadto w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie pod sygn. PO III Pc 248.2016 zarejestrowano postępowanie w kierunku rozważenia zgłoszenia udziału prokuratora w postępowaniu I C 3/15 z powództwa D.J. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem, toczącym się przed Sądem Rejonowym w Choszcznie. Stanowisko w tej kwestii zostanie zajęte po zapoznaniu się przez prokuratora z aktami przedmiotowej sprawy, o nadesłanie których zwrócono się do sądu.

PROKURATOR OKRĘGOWY
Iwona Chrobak-Farquharson

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju Mateusza Morawieckiego oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowni Panowie Ministrowie!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie działań mających na celu złagodzenie przepisów nakazujących uzyskanie dopuszczenia do użytkowania samochodów pożarniczych zakupionych przez OSP poza granicami RP lub przekazanych im w ramach międzynarodowego partnerstwa.

Zapewnienie należytego poziomu funkcjonowania ochotniczych straży pożarnych z oczywistych względów wymaga zakupu odpowiedniego sprzętu pożarniczego. Ceny zakupu takich taborów na rynku krajowym są nieporównywalnie wyższe od cen zakupu analogicznych lub nawet lepszych wozów za granicą. Niemniej jednak możliwość dokonania zakupu pojazdu ratowniczo-gaśniczego poza terenem naszego kraju jest aktualnie sztucznie ograniczona wysokimi kosztami dostosowania takich pojazdów do wymogów stawianych przepisami polskiego prawa. Pojazdy zakupione za granicą muszą posiadać odpowiednią homologację. Koszty uzyskania certyfikatów sięgają często kwot, których wysokość przekracza koszt zakupu wozu certyfikowanego w Polsce. W związku z tym łączny koszt pozyskania takiego pojazdu, tj. jego nabycie oraz dopuszczenie do użytku, przekracza możliwości finansowe wielu oddziałów OSP. Z tego powodu są one zmuszone do korzystania z przestarzałego sprzętu PSP.

W związku z powyższym zasadne wydaje się podjęcie prac legislacyjnych mających na celu zmianę przepisów prawa w tym zakresie, a w szczególności przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 czerwca 2007 r. w sprawie wykazu wyrobów służących zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego lub ochronie zdrowia i życia oraz mienia, a także zasad wydawania dopuszczenia tych wyrobów do użytkowania (DzU nr 143, poz. 1002, z późn. zm.), tak aby umożliwić użytkowanie pojazdów sprowadzonych z zagranicy przez jednostki ochotniczych straży pożarnych. Zmiany w tej kwestii są ważne oraz uzasadnione.

Z poważaniem
Robert Dowhan

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 17 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Roberta Dowhana na 15. posiedzeniu Senatu w dniu 20 kwietnia 2016 r., w sprawie działań mających na celu złagodzenie przepisów nakazujących uzyskanie dopuszczenia do użytkowania samochodów pożarniczych zakupionych przez OSP poza granicami RP lub przekazanych im w ramach międzynarodowego partnerstwa, przedstawiam co następuje.

Uprzejmie informuję, iż zgodnie z przepisami prawa będącymi w kompetencji ministra właściwego do spraw transportu, tj. art. 70d ust. 3 oraz art. 70zn ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.), nowy pojazd specjalny jednostek ochrony przeciwpożarowej, nie podlega obowiązkowi uzyskania: świadectwa homologacji typu WE pojazdu, świadectwa homologacji typu pojazdu, a także dopuszczenia jednostkowego pojazdu.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 24 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 28 kwietnia 2016 roku (sygn. BPS/043-15-285-MSWA/16) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Roberta Dówhana podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 roku w sprawie *użytkowania samochodów pożarniczych zakupionych przez ochotniczą straż pożarną poza granicami Polski* uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie pragnę wskazać, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 czerwca 2007 r. *w sprawie wykazu wyrobów służących zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego lub ochronie zdrowia i życia oraz mienia, a także zasad wydawania dopuszczenia tych wyrobów do użytkowania* (Dz.U. Nr 143, poz. 1002 z późn. zm.), nie jest możliwe wprowadzenie do jednostek ochrony przeciwpożarowej pojazdów innych, niż posiadające określone w ww. akcie prawa dokumenty dopuszczające.

Kwestia ewentualnego złagodzenia przepisów prawa mającego na celu umożliwienie użytkowania pojazdów sprowadzanych z zagranicy przez jednostki ochrony przeciwpożarowej została przeanalizowana przez *Zespół Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej do monitorowania zmian w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 czerwca 2007 r. w sprawie wyrobów służących zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego lub ochronie zdrowia i życia oraz mienia, a także zasad wydawania dopuszczenia tych wyrobów do użytkowania* (powołany decyzją Nr 18 Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej z dnia 31 marca 2011 roku).

Stosownie do informacji przekazanych przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej (KG PSP), ww. zespół rozpatrzył kilka wariantów dopuszczenia samochodów do użytkowania, w tym m.in. wariant uproszczonych badań kwalifikacyjnych oraz wariant bez wymogu uzyskania świadectwa dopuszczenia, a także oszacował ryzyka związane z każdym z nich.

Uwzględniając stanowisko wymienionego zespołu, poinformowano ówczesne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, że złagodzenie przepisów prawa dla takich pojazdów będzie niosło liczne zagrożenia związane z:

- zapewnieniem pełnego bezpieczeństwa obsługi pojazdu,
- zapewnieniem pełnej kompatybilności stosowanego sprzętu ze sprzętem stosowanym w jednostkach ochrony przeciwpożarowej w Polsce,
- zapewnieniem możliwości operacyjnych pojazdów, zgodnie ze standardami przyjętymi w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym.

Zdaniem KG PSP, brak określonych wymagań minimalnych (wartości granicznych parametrów technicznych) dla pojazdów używanych oraz trudność ich jednoznacznego sprecyzowania, m.in. ze względu na różne standardy i przepisy prawa obowiązujące w innych krajach, a także różnorodność typów i marek pojazdów oraz wyposażenia czy stopień zużycia poszczególnych elementów, uniemożliwia również wydawanie świadectw dopuszczenia na podstawie wykonywania badań tylko w zakresie wybranych parametrów technicznych.

Z uwagi na powyższe wyrażono pogląd, że używane pojazdy pożarnicze, sprowadzane z zagranicy, powinny być wprowadzane do użytkowania w jednostkach ochrony przeciwpożarowej na podstawie świadectwa dopuszczenia, wydanego zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami prawa.

W ocenie Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, zmiana powyższego stanu prawnego może przyczynić się do niekontrolowanego napływu przestarzałych i wyeksploatowanych pojazdów z terenu Unii Europejskiej, co może znacząco pogorszyć poziom ratownictwa w Polsce.

Aktualnie, w związku z licznymi wystąpieniami kierowanymi w tej sprawie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, m.in. przez Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych (stanowisko z dnia 31 marca 2016 roku), w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji prowadzona jest analiza omawianego zagadnienia, w porozumieniu z KG PSP oraz Centrum Naukowo-Badawczym Ochrony Przeciwpożarowej im. Józefa Tuliszkowskiego Państwowym Instytutem Badawczym, w celu przedłożenia Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji propozycji i rekomendacji odnośnie do dalszego procedowania w niniejszej sprawie.

Ze względu na wagę i znaczenie przedmiotowego zagadnienia oraz jego wpływ na bezpieczeństwo, w tym także bezpieczeństwo samych ratowników, podjęcie ostatecznych decyzji i rozwiązań wymaga czasu. W opisanej sprawie potrzebne jest bowiem wypracowanie rozsądnego kompromisu polegającego na tym, aby z jednej strony obowiązujące przepisy prawa zapewniały bezpieczeństwo i ochronę samych ratowników (w tym z ochotniczych straży pożarnych) oraz chroniły nasz kraj przed zalewem starych, zużytych pojazdów pożarniczych, z drugiej jednak strony – nie powinny stwarzać nadmiernych, kosztownych barier administracyjnych w podejmowaniu inicjatyw społecznych mających na celu ochronę lokalnych społeczności.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy

Szanowny Panie Ministrze!

Jako Senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie działań mających na celu zniesienie zakazu lokowania środków pochodzących z dotacji państwowych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Art. 48 ustawy o finansach publicznych odnosi się do kwestii zakazu lokowania środków pochodzących z dotacji państwowych. Jest to przepis sprzeczny z ideą samorządności. Zakazuje on większości jednostek sektora finansów publicznych lokowania wolnych środków pochodzących z dotacji budżetu państwa, co powoduje nieuzasadnione uprzywilejowanie banków komercyjnych.

Rachunki bankowe jednostek samorządu terytorialnego są praktycznie nieoprocentowane, a założenie lokaty jest jedynym sposobem uzyskania jakichkolwiek korzyści z posiadanych w danym momencie wolnych środków. Wspomniane działanie stanowi wymierną stratę dla całego sektora finansów publicznych, a jedynym beneficjentem takiego rozwiązania są banki komercyjne, które mimo obracania pieniędzmi np. samorządów nie muszą dzielić się zyskiem uzyskanym z tego tytułu.

Dotacje przekazywane są według bardzo ogólnego harmonogramu, który na ogół nie jest zbieżny z terminem wydatkowania środków. Powoduje to, że pieniądze wpływają na rachunek bankowy JST i – mimo istnienia na rynku instrumentów finansowych w jednostkach finansowych (np. lokata overnight) pozwalających na uzyskanie dodatkowych korzyści i pomnożenia pieniądza publicznego – nie ma możliwości ich wykorzystania. Działanie, o którym tu mowa, stanowi zaprzeczenie idei promocji stosowania nowoczesnych rozwiązań finansowych w jednostkach sektora finansów publicznych.

Dysponowanie nadwyżką z lokat pochodzących z dotacji umożliwiłoby chociażby częściowe pokrycie bieżących kosztów obsługi niedofinansowanych działań zleconych, o których 100% finansowanie strona samorządowa apeluje od kilku lat.

W związku z przedstawionymi tu kwestiami proszę o podjęcie odpowiednich kroków mających na celu zniesienie zakazu lokowania środków pochodzących z dotacji państwowych przez jednostki samorządu terytorialnego.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

Odpowiedź

Warszawa, 17 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 28 kwietnia br. o sygnaturze BPS/043-15-286/16, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Pana Senatora Roberta Dowhana podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r. w sprawie podjęcia działań mających na celu zniesienie zakazu lokowania środków pochodzących z dotacji państwowych przez jednostki samorządu terytorialnego, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Dotacje są szczególnym rodzajem przekazywanych środków na wydatki z budżetu państwa, które jako podlegające swoistym zasadom rozliczania, mają służyć finansowaniu lub dofinansowaniu realizacji zadań publicznych (art. 126 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych – Dz. U. z 2013 r. poz. 885, z późn. zm.) i z tego powodu ich celem nie jest generowanie dodatkowych przychodów dla jednostek (jako np. lokat zakładanych na rachunkach bankowych). Ustawa o finansach publicznych nakłada na wszystkich dysponentów publicznych środków finansowych obowiązek *efektywnego* nimi gospodarowania, które co do istoty nie jest oparte na kryterium zysku. Podstawowym celem gospodarowania finansami publicznymi jest dążenie wszystkich uczestników tego procesu do zaspokojenia w najbardziej rzetelny i efektywny sposób potrzeb ogółu społeczeństwa w zakresie dostarczania dóbr i usług o charakterze publicznym. Ramy gospodarowania środkami publicznymi określa w szczególności art. 44 ustawy o finansach publicznych. Zgodnie z tym przepisem wydatki publiczne, w tym dotacje z budżetu, powinny być dokonywane w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów, w sposób umożliwiający realizację zadań w wysokości oraz terminach wynikających z wcześniej zaciągniętych zobowiązań.

Kwestie związane z lokowaniem środków pozostających na rachunkach jednostek sektora finansów publicznych z tytułu dotacji budżetowych zostały uregulowane w przepisach art. 48 ustawy o finansach publicznych. Zgodnie z tym przepisem jednostki sektora finansów publicznych mogą dokonywać lokat wolnych środków, z wyjątkiem środków pochodzących z dotacji z budżetu.

Skarb Państwa, w związku z zarządzaniem bieżącą płynnością budżetu państwa oraz w związku z występującym deficytem budżetowym, pozyskuje środki na rynku poprzez m.in. sprzedaż skarbowych papierów wartościowych, w celu finansowania potrzeb pożyczkowych budżetu państwa. Zatem z punktu widzenia całego sektora finansów publicznych, zarządzania finansami publicznymi o charakterze globalnym i gospodarowania środkami publicznymi, niezwykle istotne stają się terminy wydatkowania środków z dotacji budżetowych przez jednostki, aby nie dochodziło do generowania niepotrzebnych kosztów.

Środki z dotacji nie mogą pozostawać na rachunkach bankowych jednostek i stanowić nadwyżki środków, mogącej służyć zakładaniu lokat. Wojewodowie wraz z jednostkami w ramach umów i wewnętrznych procedur powinni określić precyzyjne terminy wystąpień o dotacje, zdeterminowane bezpośrednio terminami płatności. Redystrybucja tychże środków z budżetu państwa w obowiązującym stanie prawnym (rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 2014 r. w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania budżetu państwa – Dz. U. z 2016 r., poz. 69) może i powinna następować niezwłocznie.

Uwzględniając powyższe, brak jest uzasadnienia do zmiany przepisu art. 48 ustawy o finansach publicznych.

Pragnę ponadto przywołać zalecenia Najwyższej Izby Kontroli wskazane w *Analizie wykonania w 2011 r. budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej*. NIK stwierdziła, iż racjonalne gospodarowanie środkami budżetowymi wymaga regulowania zobowiązań bez nieuzasadnionego wyprzedzania, a zapotrzebowania na środki budżetowe, zgłaszane przez dysponentów części, powinny uwzględniać faktyczne terminy płatności. NIK podkreśliła wagę tej kwestii w warunkach deficytu budżetowego.

Jednocześnie, w związku z ujętą w oświadczeniu Pana Senatora informacją, iż „dysponowanie nadwyżką z lokat pochodzących z dotacji umożliwiłoby chociażby częściowe pokrycie bieżących kosztów obsługi niedofinansowanych działań zleconych (...)”, pragnę zauważyć, iż stosownie do postanowień art. 129 ustawy o finansach publicznych kwoty dotacji celowych na zadania z zakresu administracji rządowej oraz inne zlecone odrębnymi ustawami jednostkom samorządu terytorialnego określone są przez dysponentów części budżetowych według zasad przyjętych w budżecie państwa do określania wydatków podobnego rodzaju, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej. Zatem, poziom dotacji ogółem w budżecie danego dysponenta, jak i podział na poszczególne jednostki samorządu terytorialnego – co do zasady – ustalany jest

samodzielnie przez właściwych dysponentów w ramach wstępnej kwoty wydatków. Podział na jednostki samorządu terytorialnego powinien być dokonywany w oparciu o jednolite zasady i uzależniony od faktycznych nakładów niezbędnych na realizację danego zadania.

Podkreślenia również wymaga, iż zgodnie z art. 175 ust. 1 pkt 2 ustawy o finansach publicznych, nadzór i kontrolę nad wykorzystaniem dotacji udzielonych z budżetu państwa sprawują właściwi dysponenci części budżetowych. Z uwagi na powyższe, zadaniem właściwych dysponentów jest rozliczanie poziomu dotacji w oparciu o faktycznie realizowane zadania i na tej podstawie powinna być dokonywana ocena, czy poziom dotacji jest odpowiedni.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Jeśli chodzi o zakres kompetencji w zawodzie lekarza, to wskazuje się m.in. na wydawanie opinii i orzeczeń lekarskich, w tym orzeczeń o niezdolności do pracy. W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zadania takie wykonują lekarze orzecznicy i komisje lekarskie – ich głównym zadaniem jest orzekanie o niezdolności do pracy w celu ustalenia uprawnień do świadczeń przyznawanych na podstawie stwierdzenia niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji. Aspekty te reguluje ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (DzU z 2009 r. nr 153, poz. 1227) oraz rozporządzenie ministra polityki społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (DzU nr 273, poz. 2711).

Pomimo ścisłych regulacji prawnych, jak i sprecyzowanych standardów orzecznictwa lekarskiego ZUS, interesanci wielokrotnie zgłaszają się do mnie i wskazują na zaniedbania formalne w procesie orzekania o niezdolności do pracy, tj. podczas bezpośredniego badania stanu zdrowia osoby, w stosunku do której ma zostać wydane orzeczenie. Wskazują także na brak szczegółowej wiedzy dotyczącej standardów tych badań lub też na specjalizację lekarza nieadekwatną do analizowanego schorzenia. Pomimo że sprawowane są różne formy kontroli nad prawidłowością stosowania zasad orzecznictwa o niezdolności do pracy przez lekarzy i komisje lekarskie, nie zmniejsza się liczba odwołań, zwłaszcza odnoszących się do nieprawidłowości formalnych.

Zwracam się z prośbą do Pana Ministra o zwrócenie uwagi na powyższy problem, szczególnie w kontekście specjalizacji lekarzy orzeczników/członków komisji lekarskiej ZUS, która jest często nieadekwatna do schorzenia będącego podstawą składanego wniosku. Zgodnie z ustawą komisja wydaje decyzje na podstawie dokumentacji medycznej, jednakże fakt, iż finalnie orzeka lekarz mający ukończone studia medyczne, ale niebędący specjalistą w konkretnej dziedzinie, dla wielu wnioskodawców stanowi podstawę do odwołania się od decyzji odmawiającej prawa do świadczenia społecznego.

W moim mniemaniu należy podjąć kroki w celu redukcji czynników powodujących wątpliwości dotyczące omawianego orzecznictwa.

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

**Stanowisko
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2016.05.12

Pani
Elżbieta Rafalska
Minister Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej

Szanowna Pani Minister,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Andrzeja Kobiaka podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r., przekazanych przy piśmie z dnia 28 kwietnia 2016 r. przez Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, znak: BPS/043-15-287/16, w sprawie zaniedbań formalnych w zakresie orzekania o nie-

zdolności do pracy, którego celem jest ustalenie uprawnień do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, w załączeniu przekazuję przedmiotowe oświadczenie wraz z uprzejmą prośbą o rozparzenie sprawy zgodnie z właściwością rzeczową.

Wskazać należy, że kwestia orzekania o niezdolności do pracy dla celów ustalenia uprawnień do świadczeń pieniężnych, do których prawo uzależnione jest od stwierdzenia niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji należy do zadań lekarzy orzeczników i komisji lekarskich Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Ww. sprawy zostały uregulowane przepisami rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. Nr 273, poz. 2711, z późn. zm.), wydanymi na podstawie art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748, z późn. zm.).

W związku z powyższym, sprawy związane z procedurą orzekania o niezdolności do pracy, w tym również wymagań kwalifikacyjnych wobec lekarzy orzeczników zgodnie z ww. regulacjami, pozostają w gestii Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Mając powyższe na uwadze, Minister Zdrowia nie posiada prawnych narzędzi do oceny lub weryfikacji orzeczeń wydawanych przez lekarzy orzeczników lub komisje lekarskie ZUS w indywidualnych sprawach, nie sprawuje także nadzoru nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy.

Bowiem sprawa ustalania uprawnień do rent, emerytur oraz świadczeń przedemerytalnych pozostaje całkowicie w kompetencjach Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jarosław Pinkas

**Odpowiedź
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 2 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym przy piśmie z dnia 28 kwietnia br., znak: BPS/043-15-287/16, tekstem oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Andrzeja Kobiaka podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia br., wskazującego na zaniebdania formalne w zakresie orzekania o niezdolności do pracy, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Pojęcie niezdolności do pracy służące do celów emerytalno-rentowych, kryteria oceny stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy określają przepisy zawarte w rozdziale 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748, z późn. zm.). Dla zapewnienia prawidłowego i sprawnego orzekania o niezdolności do pracy, Minister Polityki Społecznej wydał w dniu 14 grudnia 2004 r. rozporządzenie w sprawie orzekania o niezdolności do

pracy (Dz. U. Nr 273, poz. 2711, z późn. zm.). W rozporządzeniu tym są określone m.in. szczegółowe zasady i tryb orzekania o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie, jak również zasady organizacji orzekania o niezdolności do pracy, w szczególności skład komisji lekarskich oraz kwalifikacje zawodowe wymagane od lekarzy orzeczników i lekarzy wchodzących w skład komisji lekarskich.

Zgodnie z art. 14 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nadzór nad orzecznictwem o niezdolności do pracy należy do kompetencji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jest on sprawowany za pośrednictwem naczelnego lekarza Zakładu oraz głównych lekarzy orzeczników działających w oddziałach Zakładu (przepisy §12 ust. 1 i §13 ust. 1 rozporządzenia). Zakres nadzoru obejmuje m.in. kontrolę orzeczeń pod względem merytorycznym i formalnym, prowadzenie szkoleń oraz sprawdzanie kwalifikacji lekarzy orzeczników i członków komisji lekarskich.

Wobec powyższego, zwróciłem się do Prezesa Zakładu z prośbą o ustosunkowanie się do kwestii poruszonych w oświadczeniu złożonym przez Pana Senatora Andrzeja Kobiaka. W wyjaśnieniach udzielonych w piśmie z dnia 24 maja br., znak: 991800/070-10/2016 A, które przesyłam w załączeniu, zapewniono mnie, że Zakład realizuje zadania związane z orzekaniem dla potrzeb ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych zgodnie z zasadami określonymi w obowiązujących w tym zakresie przepisach.

Uprzejmie informuję, że odniesienie się do indywidualnych przypadków nieprawidłowości wskazanych przez Pana Senatora wymagałoby podania danych identyfikacyjnych osób, których informacja ta dotyczy, w celu umożliwienia Prezesowi Zakładu podjęcia kontroli postępowań związanych z wydaniem tym osobom orzeczeń w sprawach świadczeń z tytułu niezdolności do pracy.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu

Załącznik
Pismo CZŁONKA ZARZĄDU
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Warszawa, 24 maja 2016 r.

Pan
Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na wystąpienie Pana Ministra z 19 maja 2016 r. znak: DUS.II.0702.3.2016.MJ, przy którym zostało przekazane oświadczenie złożone przez Pana Senatora Andrzeja Kobiaka – na 15. posiedzeniu Senatu w dniu 20 kwietnia 2016 r. – uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje zadania związane z orzekaniem dla potrzeb ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zachowaniu zasad określonych w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 z późn. zm.). Zgodnie

z art. 12 powołanego aktu prawnego, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Podkreślenia wymaga, że dla przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy nie wystarczy samo rozpoznanie choroby lub chorób, ale konieczne jest ustalenie, czy w ich następstwie istnieje naruszenie sprawności organizmu, które powoduje utratę zdolności do pracy zarobkowej. W związku z tym każdy ubezpieczony podlega indywidualnej ocenie, a obok oceny stopnia naruszenia sprawności organizmu uwzględniane są inne okoliczności wymienione w art. 13 ust. 1 pkt 2) ustawy *o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* – wykształcenie, posiadane kwalifikacje, charakter dotychczas wykonywanej pracy. W postępowaniu orzeczniczym lekarze orzecznicy i komisje lekarskie korzystają z dokumentacji wytworzonej i gromadzonej przez lekarzy leczących oraz wyników badań wykonanych dla celów diagnostyczno-leczniczych. Przy ocenie niezdolności do pracy lekarz orzecznik i komisja lekarska zobowiązani są uwzględnić wszystkie schorzenia, z powodu których jest leczona osoba ubezpieczona oraz dokonać łącznej oceny ich następstw, powodujących naruszenie sprawności organizmu. Rzadko zdarza się, aby przyczyną niezdolności do pracy były następstwa jednego schorzenia, a więc w rozpatrywaniu indywidualnej sprawy nie wystarczy nawet wysokospecjalistyczna wiedza z jednej tylko dziedziny medycyny.

Uprzejmie wyjaśniam, że wszyscy zatrudnieni w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych lekarze orzecznictwa lekarskiego spełniają wymagania określone w obowiązujących przepisach prawa, tj. w §11 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. *w sprawie orzekania o niezdolności do pracy* (Dz. U. Nr 273, poz. 2711 z późn. zm.) oraz posiadają niezbędne do orzekania kwalifikacje – są specjalistami w zakresie tych dziedzin medycyny, które dotyczą schorzeń będących najczęstszą przyczyną niezdolności do pracy. Niezależnie od posiadanej specjalizacji, lekarze orzekający w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, w ramach prowadzonych szkoleń są odpowiednio przygotowani do orzekania o niezdolności do pracy. Istnieje też możliwość zlecenia w postępowaniu orzecznikom dodatkowych opinii lekarzy konsultantów lub psychologów, badań dodatkowych lub nawet obserwacji szpitalnej.

W celu poprawy ujednolicenia orzekania w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zostały opracowane i przekazane do stosowania przez lekarzy orzekających standardy orzecznicze, wskazujące sposób podejścia i metodę prawidłowej oceny stanu zdrowia, stopnia naruszenia sprawności organizmu oraz zdolności do wykonywania pracy zarobkowej.

Pragnę podkreślić, że zarówno obowiązujące przepisy jak i wewnętrzne regulacje przyjęte w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zapewniają właściwy nadzór nad działalnością lekarzy orzeczników i komisji lekarskich. Orzeczenia lekarzy orzeczników i komisji lekarskich podlegają kontroli w ramach zwierzchniego nadzoru, jaki sprawuje nad wykonywaniem orzecznictwa lekarskiego. Nadzór ten obejmuje m.in. kontrolę prawidłowości i jednolitości stosowania zasad orzecznictwa o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie. Bezpośredni nadzór nad działalnością lekarzy orzeczników w oddziałach Zakładu wykonują za pośrednictwem głównego lekarza orzecznika, który dokonuje kontroli orzeczeń lekarzy orzeczników pod względem merytorycznym i formalnym. Jeżeli główny lekarz orzecznik ma zastrzeżenia do wydanego orzeczenia – zgłasza zarzut wadliwości. Osoba ubiegająca się o świadczenie może również wnieść sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika. W takich przypadkach sprawa zostaje przekazana do rozpatrzenia przez komisję lekarską i orzeczenie tej komisji stanowi podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczeń. Istnieje zatem dodatkowa kontrola orzeczeń lekarzy orzeczników przez komisje lekarskie.

Ustalenia orzecznicze dokonane przez lekarzy orzekających w postępowaniu prowadzonym w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych podlegają także kontroli sądowej. Orzeczenie lekarza orzecznika (od którego nie wniesiono sprzeciwu lub co do którego nie zgłoszono zarzutu wadliwości) albo orzeczenie komisji lekarskiej stanowi podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczeń z tytułu niezdolności do pracy. Od tej decyzji osoba zainteresowana ma prawo odwołania się do sądu w terminie i według zasad określonych w przepisach *Kodeksu postępowania cywilnego*.

Uprzejmie informuję, że liczba odwołań wnoszonych do sądu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydanych na podstawie orzeczeń lekarskich (w sprawach, w których odwołanie dotyczyło ustaleń orzecznicych) systematycznie maleje:

- w 2013 r. – wniesiono 36.827 odwołań;
- w 2014 r. – wniesiono 34.945 odwołań;
- w 2015 r. – wniesiono 27.646 odwołań.

Uprzejmie wyjaśniam, że odniesienie się do indywidualnych przypadków wskazanych w wystąpieniu Pana Senatora Andrzeja Kobiaka dotyczących „(...) zaniedbań formalnych w procesie orzekania o niezdolności do pracy” wymagałoby podania danych identyfikacyjnych osób, których informacja ta dotyczy. Wówczas miałabym możliwość podjęcia kontroli postępowań związanych z wydaniem tym osobom orzeczeń w sprawach świadczeń z tytułu niezdolności do pracy, w trybie zwierzchniego nadzoru.

Przekazując powyższe wyjaśnienia pragnę zapewnić Pana Ministra, że wszystkie zastrzeżenia odnoszące się do pracy lekarzy orzeczników są traktowane przeze mnie z najwyższą uwagą i starannością, a indywidualne skargi szczegółowo wyjaśniane.

Z poważaniem

CZŁONEK ZARZĄDU
Dorota Bieniasz

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z zapytaniem dotyczącym działania Prokuratury Okręgowej w Łomży w postępowaniu o sygnaturze akt V DS. 75/10 prowadzonemu przeciwko panu S.W.

Prokuratura Okręgowa w Łomży wszczęła postępowanie przeciwko panu S.W. za czyny z art. 297 §1 k.k. oraz art. 297 §1 k.k. w związku z art. 12 k.k., pomimo wcześniejszych trzech wyroków uniewinniających w tej sprawie. Z opinii biegłych oraz przedłożonych w trakcie procesu dowodów w moim odczuciu wynika jednoznacznie, że podejrzany nie dopuścił się żadnego z zarzucanych mu czynów.

Czy działania Prokuratury Okręgowej w Łomży ocenia Pan Minister za słuszne? Czy dowody faktycznie dają podstawę do czwartego już aktu oskarżenia wobec pana S.W.?

*Z poważaniem
Maria Koc*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 7.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 28 kwietnia 2016 roku, przy którym zostało przesłane oświadczenie złożone w dniu 20 kwietnia 2016 roku, na 15. posiedzeniu Senatu przez Senator Rzeczypospolitej Polskiej – Panią Marię Koc, dotyczące postępowania sygn. V Ds. 75/10 Prokuratury Okręgowej w Łomży, uprzejmie informuję, iż powyższe postępowanie przygotowawcze prowadzone jest przeciwko S.W., oskarżonemu o czyny z art. 297 §1 k.k.

Z informacji przedstawionej przez Prokuratora Regionalnego w Białymstoku wynika, że w dniu 29 lipca 2011 roku Prokuratura Okręgowa w Łomży skierowała do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem akt oskarżenia przeciwko S.W. oskarżonemu o to, że:

1. w okresie od 25 września do 22 października 2009 roku w (...) woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uzyskania przez prowadzone przez siebie (...) sp. j. (...) zamówienia publicznego w trakcie przetargu nieograniczonego na dostawę oleju opałowego lekkiego, ogłoszonego przez Urząd Gminy w Kuleszach Kościelnych, przedłożył nierzetelną ofertę dostawy oleju opałowego lekkiego z ceną brutto 1 litra ustaloną na 2,01 zł oraz nierzetelny formularz cenowy z ceną brutto 1 litra oleju ustaloną na 2,01 zł, natomiast ceną netto ustaloną na 1,5 zł, którą to cenę netto potwierdził fakturą VAT o nr (...), która dokumentowała zakup oleju opałowego Eko-C, który to olej będąc olejem opałowym ciężkim był znacznie tańszy od oleju opałowego lekkiego i nie był przedmiotem zamówienia, czym działał na szkodę Gminy w Kuleszach Kościelnych, tj. o czyn z art. 297 §1 k.k.

2. w okresie od 30 września do 23 października 2009 roku w (...) woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej i uzyskania przez prowadzone przez siebie (...) sp. j. (...) zamówienia publicznego w trakcie przetargu nieograniczonego na dostawę oleju opałowego lekkiego ogłoszonego przez Zespół Szkół w Kuleszach Kościelnych – w dniu 30 września 2009 roku przedłożył nierzetelną ofertę dostawy oleju opałowego lekkiego z ceną brutto 1 litra oleju ustaloną na 2 zł, natomiast ceną netto ustaloną na 1,44 zł, którą to cenę netto potwierdził w dniu 23 października 2009 roku fakturami VAT o nr (...) i o nr (...), które dokumentowały zakup oleju opałowego Eko-C, który to olej będąc olejem opałowym ciężkim był znacznie tańszy od oleju opałowego lekkiego,

– w dniu 05 października 2009 roku przedłożył nierzetelną dodatkową ofertę dostawy oleju opałowego lekkiego z ceną brutto 1 litra oleju ustaloną na 1,96 zł oraz nierzetelny formularz cenowy z ceną brutto 1 litra oleju ustaloną na 1,96 zł, natomiast z ceną netto ustaloną na 1,44 zł, którą to cenę netto potwierdził w dniu 23 października 2009 roku fakturami VAT o nr (...) i o nr (...), które dokumentowały zakup oleju opałowego Eko-C, który to olej będąc olejem opałowym ciężkim był znacznie tańszy od oleju opałowego lekkiego i nie był przedmiotem zamówienia, czym działał na szkodę Zespołu Szkół w Kuleszach Kościelnych, tj. czyn z art. 297 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Podstawą skierowania aktu oskarżenia były m.in. wyniki kontroli przeprowadzonej przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Białymstoku, o którą wnioskowała Prokuratura Rejonowa w Wysokiem Mazowieckiem. W wyniku kontroli ujawniono, że faktury VAT przedkładane przez (...) Sp. j. dokumentowały zakup oleju opałowego ciężkiego, podczas gdy przedmiotem przetargów była dostawa oleju opałowego lekkiego.

Prokurator Regionalny w Białymstoku wskazał, że na etapie postępowania przygotowawczego S.W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. W odpowiedzi na akt oskarżenia jego obrońca podniósł, iż w jego przekonaniu nie ma podstaw do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za czyn z art. 297 §1 k.k., ponieważ oferta i formularz cenowy, o których mowa w przytoczonym przepisie, nie są dokumentami w rozumieniu art. 297 §1 k.k., zaś będące dokumentami faktury, złożone zostały już po rozstrzygnięciu przetargu. Wskazał też, iż olej opałowy Eko-C spełniał podstawowy parametr techniczny dla oleju lekkiego, tj. gęstość i lepkość.

Na etapie postępowania jurysdykcyjnego oskarżony wyjaśnił, iż to nie on, lecz inna osoba zatrudniona w jego firmie zajmowała się przygotowaniem dokumentacji przetargowej. Nadmienił jednocześnie, iż jego przedsiębiorstwo zajmuje się obrotem zarówno olejami ciężkimi, jak i lekkimi, jednak firma nie zatrudnia osób posiadających kwalifikacje, umożliwiające im rozróżnienie obu rodzajów olejów.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 26 kwietnia 2012 roku sygn. II K 272/11, S.W. został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu czynów. W uzasadnieniu wspomnianego rozstrzygnięcia Sąd podniósł, iż w jego ocenie w sprawie zaistniały nie dające się usunąć wątpliwości, które rozstrzygnąć należało na korzyść oskarżonego. Sąd powołał się m.in. na zeznania świadka, którego oskarżony wskazywał jako faktycznego autora dokumentacji przedkładanej na potrzeby przetargu. Z jego zeznań wynikało, iż działał on w przeświadczeniu, że olej Eko-C należy do kategorii olejów lekkich. Z uzasadnienia wyroku wynika jednocześnie, iż w ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, iż oskarżony zachowaniem swoim wypełnił znamiona strony podmiotowej przestępstwa z art. 297 §1 k.k., albowiem, zgodnie z obowiązującą linią orzecniczą, wspomniany czyn popełniony może zostać jedynie umyślnie, zaś w przypadku oskarżonego zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził, by wymieniony świadomością swoją obejmował okoliczność, iż dane zawarte w pisemnych oświadczeniach składanych na potrzeby przetargu były nieprawdziwe.

Apelację od wskazanego wyżej rozstrzygnięcia wywiódł oskarżyciel publiczny, formułując zarzut naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, w tym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez obdarzenie w sposób bezkrytyczny przymiotem wiarygodności zeznań wspomnianego świadka, z których wynikało, iż oskarżony

miał jedynie ogólną wiedzę odnośnie do specyfiki olejów opałowych ciężkich i lekkich, niepozwalającą mu na samodzielną weryfikację faktycznego charakteru oleju wskazanego w ofercie przetargowej. Wskazano także, że Sąd pominął istotne dowody w postaci informacji przekazanych przez firmy PKN Orlen i Petrodom-Eko, potwierdzające, że firma oskarżonego nie mogła nabyć oleju Eko-C po cenach wskazanych w ofertach dostawy i formularzach cenowych.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w Łomży, wyrokiem z dnia 01 sierpnia 2012 roku sygn. II Ka 151/12, uchylił zaskarżone orzeczenie, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wysokim Mazowieckiem, podzielać argumentację prokuratora. Sąd odwoławczy wyraził ponadto wątpliwość, czy rzeczywiście przygotowywanie dokumentacji przetargowej przez inną osobę zwalniać winno od odpowiedzialności oskarżonego.

Prokurator Regionalny w Białymstoku wskazał, że po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Zambrowie VII Zamiejskowy Wydział Karny w Wysokim Mazowieckiem, w dniu 18 czerwca 2014 roku wydał wyrok o sygn. VIIK 39/13, na mocy którego ponownie uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów. W uzasadnieniu wspomnianego rozstrzygnięcia Sąd wskazał, iż wyjaśnienia oskarżonego należy uznać za wiarygodne. Powołał się również na treść opinii sformułowanej na potrzeby postępowania przez biegłego z Katedry Chemii Organicznej Wydziału Chemii Politechniki Gdańskiej, z której wynikało, iż podmioty ogłaszające przetargi na dostawę oleju opałowego typu lekkiego nie doprecyzowały parametrów, jakim powinien odpowiadać przedmiot złożonego zamówienia. Sąd wyraził też pogląd, iż z uwagi na dość ogólnikowy opis przedmiotu w przetargach, nie można przyjąć, iż złożone przez S.W. dokumenty były nierzetelne.

Apelację od wskazanego powyżej rozstrzygnięcia ponownie wniósł Prokurator Okręgowy w Łomży, formułując w niej zarzut naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, zwłaszcza naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów poprzez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego z zakresu rynku paliw płynnych, podczas gdy opinia owa dotyczyła w istocie jedynie dokonanych przez biegłego ocen prawnych i składu oraz właściwości chemicznych oleju opałowego Eko-C, w sytuacji gdy istotniejszą dla rozstrzygnięcia sprawy kwestią była cena zakupu oleju przedstawiona przez oskarżonego, która nie odpowiadała okolicznościom obiektywnym. Zarzucono także bezkrytyczne danie wiary wskazanemu powyżej świadkowi. Autor apelacji sformułował w niej ponadto zarzut naruszenia przepisu prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 297 §1 k.k., poprzez rozbudowanie ustawowych znamion tego występkę o element niewskazany przez ustawodawcę, a mianowicie wprowadzenie wymogu, by przy badaniu kwestii nierzetelności składanej oferty rozważać przedmiot oferty i jego właściwości, podczas gdy występek z art. 297 §1 k.k. jest przestępstwem o charakterze formalnym i przedmiot oferty oraz jego właściwości znajdują się poza zakresem znamion tego czynu.

Wyrokiem z dnia 05 listopada 2014 roku, sygn. II Ka 193/14, Sąd Okręgowy w Łomży uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Zambrowie VII Zamiejskowy Wydział Karny w Wysokim Mazowieckiem i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, podzielać argumentację prokuratora i wskazując czynności do przeprowadzenia.

Po kolejnym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Wysokim Mazowieckiem, wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 roku sygn. IIK 81/15, ponownie uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu przestępstw. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd, podobnie jak poprzednie sądy orzekające, zwrócił uwagę na fakt, iż przy ogłaszaniu przetargów poszczególne podmioty nie opracowały specyfikacji, w których wskazane byłyby parametry techniczne oleju opałowego znajdującego się w ich zainteresowaniu, ograniczając się jedynie do wskazania, że przedmiotem przetargu jest dostawa oleju opałowego typu lekkiego. Podstawowym zaś kryterium przy rozpoznawaniu ofert przetargowych była cena proponowana przez poszczególnych uczestników przetargu. Sąd zwrócił jednocześnie uwagę na fakt, że podmioty ogłaszające przetarg nie miały zastrzeżeń co do jakości oleju opałowego dostarczanego przez oskarżonego. Po raz kolejny Sąd odwołał się również do treści zeznań składanych w toku postępowania przez

świadka W.S., z których wynikało, iż, przygotowując dokumentację przetargową, działał w przekonaniu, że oferowany przez firmę oskarżonego olej opałowy Eko-C należy do kategorii lekkich. Sąd odwołał się również do opinii biegłego Janusza Rachonia z Katedry Chemii Organicznej Wydziału Chemii Politechniki Gdańskiej, kwestionującej kwalifikowanie oleju Eko-C przez Rafinerię Trzebinia jako oleju opałowego typu ciężkiego. Podobnie – jak poprzednie składy orzekające – zakwestionował występowanie po stronie oskarżonego znamion strony podmiotowej przestępstwa z art. 297 §1 k.k. w postaci winy umyślnej.

Rozstrzygnięcie to zostało zaskarżone przez Prokuratora Okręgowego w Łomży. W apelacji podniesiono zarzut obrazy przepisów prawa karnego procesowego, mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez pominięcie przy formułowaniu orzeczenia kwestii niemożności nabywania przez oskarżonego oleju opałowego po cenach wskazanych w fakturach zakupu, z uwagi na fakt, iż funkcjonujące na rynku ceny oleju opałowego lekkiego były znacznie wyższe niż ceny po jakich oskarżony faktycznie dokonywał zakupu. Termin rozpoznania apelacji prokuratora wyznaczony został na dzień 15 czerwca 2016 roku.

Prokurator Regionalny w Białymstoku wskazał, po przeprowadzeniu analizy sprawy V Ds. 75/10 Prokuratury Okręgowej w Łomży, iż akt oskarżenia w tej sprawie skierowano zasadnie, prawidłowo kierowano również środki odwoławcze od rozstrzygnięć, zapadających w tej sprawie po przeprowadzeniu przewodów sądowych. Na etapie postępowania przygotowawczego zgromadzony został obszerny materiał dowodowy, co świadczy o podjęciu przez prokuratora szeregu działań w kierunku wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności zdarzeń stanowiących przedmiot analizowanego postępowania. Kierowane każdorazowo apelacje były zasadne i oparte o rzetelną analizę akt postępowania, podkreślić przy tym należy, iż argumentacja prokuratora zawarta w środkach odwoławczych była akceptowana przez Sąd Okręgowy w Łomży, który podzielał stanowisko oskarżyciela publicznego w zakresie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i zwracał uwagę na zaistniałe na etapie postępowania jurysdykcyjnego mankamenty tego postępowania. Odmienność dokonanej przez sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie może bowiem przesądzać o bezzasadności skierowania – w analizowanym przypadku – aktu oskarżenia.

Z poważaniem

ZASTĘPCA PROKURATORA
GENERALNEGO
Krzysztof Sierak

Oświadczenie senator Małgorzaty Kopiczko

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego,
do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka
oraz do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się przedsiębiorcy i pracownicy pochodzenia ukraińskiego. Prowadzą oni działalność lub pracują w Elku. Przedstawili mi kilka spraw nurtujących ich jako osoby przebywające na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Poniżej przedstawiam pytania, jakie skierowali.

1. Pierwszym niezwykle problematycznym tematem dla nas jest fakt wydania przez wojewodę warmińsko-mazurskiego decyzji, na podstawie art. 88k ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. DzU z 2015 r., poz. 149) o uchyleniu zezwoleń na pracę cudzoziemcom, którzy przerwali na okres przekraczający 3 miesiące wykonywanie pracy w firmie. Decyzja uchylająca, a także podawanie przypuszczalnego terminu przyjazdu są dla nas kłopotliwe ze względu na brak możliwości określenia przewidzianego terminu wydania wizy, a także zaplanowania naszej produkcji z większym wyprzedzeniem. Co za tym idzie... Większa liczba zamówień wpłynie korzystnie na rozwój polskiej gospodarki, a przy tym wspomogą rozwój rynku lokalnego, co będzie z pewnością wielce korzystne dla wszystkich mieszkańców naszego województwa. Wszystkie koszty sprowadzania, zamieszkania, a nawet nauki języka polskiego są po stronie naszej firmy, co oznacza, że państwo polskie nie ponosi żadnych kosztów związanych z przebywaniem naszych pracowników na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Kolejną kwestią jest okres oczekiwania na kartę pobytu, kartę rezydenta czy obywatelstwo. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na fakt, że trudności, z jakimi muszą zmagać się, zwłaszcza właściciele firmy czy członkowie zarządu, którym niezwykle trudno jest rozwijać interes z tytułu choćby kupna ziemi czy utrudnionego otrzymywania zezwoleń, nie sprzyjają wsparciu biznesu. Kwestią nurtującą od dawna jest sprawa zniesienia wiz dla Ukraińców zamieszkałych w Polsce do takich państw jak Chile, Dubaj, Emiraty Arabskie, Filipiny, Wielka Brytania, Kanada czy Irlandia. Sprawia to olbrzymie problemy podczas nawiązywania współpracy i pozyskiwania nowych kontrahentów poza granicami Polski.

3. Kolejną przeszkodą, która od pewnego czasu znacznie utrudniła wszystkim obcokrajowcom życie w Polsce, jest brak możliwości nadawania numeru PESEL. Od tego czasu pojawiły się znaczne problemy, m.in. w Narodowym Funduszu Zdrowia, gdzie obcokrajowcom nie udzielano pełnej obsługi medycznej lub wręcz jej odmawiano, gdyż nie były przelewane pieniądze za pacjenta lekarzom udzielającym świadczeń lekarskich obcokrajowcom, których nie można było zidentyfikować po numerze PESEL.

Małgorzata Kopiczko

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 23 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 28 kwietnia 2016 roku (sygn. BPS/043-15-289-MSWA/16), przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Senatora RP Panią Małgorzatę Kopiczko podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 roku w sprawie *problemów przedsiębiorców i pracowników z Ukrainy* uprzejmie przedstawiam informacje pozostające w zakresie właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Na wstępie pragnę wskazać, że kwestie dotyczące wydawania oraz uchylania zezwoleń na pracę cudzoziemca pozostają w zakresie właściwości Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Odnosząc się natomiast do zasygnalizowanych w wystąpieniu problemów przedsiębiorców i pracowników pochodzenia ukraińskiego związanych w legalizacją pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (RP) oraz nabyciem obywatelstwa polskiego uprzejmie przedstawiam wyjaśnienia dotyczące obowiązujących regulacji prawnych we wskazanym wyżej zakresie.

Zagadnienia związane z legalizacją pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej reguluje ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. *o cudzoziemcach* (Dz. U. poz. 1650 z późn. zm.) zwana dalej „ustawą”.

Zezwolenia na pobyt czasowy oraz zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE, o których mowa w wystąpieniu Pani Senator, udziela, odmawia jego udzielenia albo cofa je wojewoda właściwy ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca, w drodze decyzji (odpowiednio art. 104 i art. 218 *ustawy*).

Podstawę prawną do udzielania zezwolenia na pobyt czasowy w celu prowadzenia działalności gospodarczej stanowi art. 142 ust. 1 *ustawy*, natomiast zezwolenie na pobyt czasowy w celu wykonywania pracy na terytorium RP, co do zasady, wydawane jest na podstawie art. 114 ust. 1 *ustawy*, z wyłączeniem określonych kategorii cudzoziemców, którym zezwolenie na pobyt czasowy w celu wykonywania pracy wydawane jest w oparciu o art. 126 *ustawy* (tj. w przypadku osób pełniących funkcje w zarządzie osoby prawnej podlegającej wpisowi do rejestru przedsiębiorców, której udziałów lub akcji nie posiadają), art. 127 *ustawy* (tj. w przypadku osób wysoko wykwalifikowanych) czy art. 140 *ustawy* (w przypadku pracowników delegowanych przez pracodawcę zagranicznego).

Należy wskazać, że współczesne państwa w interesie społecznym stosują powszechnie instrumenty ochrony rynku pracy, w tym poprzez regulacje ograniczające samozatrudnianie cudzoziemców, o ile nie przynosi ono korzyści ekonomicznych, społecznych lub korzyści innego rodzaju danemu państwu lub regionowi.

Ograniczenie tego rodzaju wprowadza art. 142 ust. 1 pkt 3 *ustawy*, zgodnie z którym przedsiębiorca pochodzący spoza Unii Europejskiej (UE) zobligowany jest wykazać, że prowadzony przez niego podmiot w roku podatkowym poprzedzającym złożenie wniosku o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy osiągnął dochód nie niższy niż 12-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w województwie, w którym podmiot ten ma siedzibę, w trzecim kwartale roku poprzedzającego złożenie wniosku lub, iż zatrudnia na czas nieokreślony i w pełnym wymiarze czasu pracy, co najmniej przez okres 1 roku poprzedzającego złożenie wniosku, co najmniej 2 pracowników będących obywatelami polskimi lub cudzoziemcami, odpowiednich kategorii. Alter-

natywnie, aplikujący może wykazać, że posiada środki lub prowadzi działania pozwalające na spełnienie tych warunków w przyszłości, w szczególności działania przyczyniające się do wzrostu inwestycji, transferu technologii, wprowadzania korzystnych innowacji lub tworzenia miejsc pracy.

Dalsze wymogi związane z udzieleniem zezwolenia na pobyt czasowy dotyczą w głównej mierze posiadania przez cudzoziemca ubezpieczenia zdrowotnego oraz źródła stabilnego i regularnego dochodu, wystarczającego na pokrycie kosztów utrzymania siebie i członków rodziny pozostających na jego utrzymaniu, w wysokości 634 zł – w przypadku osoby samotnej i 514 zł dla osoby w rodzinie.

Powyższe wymogi dotyczą także cudzoziemców pełniących funkcje w zarządzie osoby prawnej podlegającej wpisowi do rejestru przedsiębiorców, której udziałów lub akcji nie posiadają, a także cudzoziemców ubiegających się o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy z uwagi na wykonywanie pracy na terytorium RP.

Przesłanki do udzielenia cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt czasowy z uwagi na wykonywanie pracy wskazuje art. 114 *ustawy*. Należy wyjaśnić, że zezwolenie na pobyt czasowy i pracę udzielane na podstawie ww. przepisu prawa zawiera w sobie zarówno elementy zezwolenia pobytowego, jak również elementy zezwolenia na pracę dopuszczającego cudzoziemca do polskiego rynku pracy (tzw. zezwolenie jednolite). W toku postępowania dotyczącego udzielenia przedmiotowego tytułu pobytowego, cudzoziemiec zobligowany jest m.in. wykazać, że podmiot powierzający mu wykonywanie pracy nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych na lokalnym rynku pracy (poprzez przedstawienie informacji starosty o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi w oparciu o rejestry bezrobotnych i poszukujących pracy lub o negatywnym wyniku rekrutacji organizowanej dla pracodawcy) lub wykazać, iż jest zwolniony z obowiązku przedstawienia tejże informacji (w przypadku obywateli Ukrainy np. poprzez przedstawienie oświadczenia o zamiarze powierzenia mu wykonywania pracy zarejestrowanego przez pracodawcę w Powiatowym Urzędzie Pracy).

Natomiast przesłanki do udzielenia zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE określa art. 211 *ustawy*, zgodnie z którym przedmiotowe zezwolenie udziela się cudzoziemcowi na czas nieoznaczony, jeżeli przebywa on na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej legalnie i nieprzerwanie co najmniej przez 5 lat bezpośrednio przed złożeniem wniosku. Warunkiem koniecznym do udzielenia ww. zezwolenia jest wykazanie przez cudzoziemca, że posiada on źródło stabilnego i regularnego dochodu wystarczającego na pokrycie kosztów utrzymania siebie i członków rodziny pozostających na jego utrzymaniu oraz ubezpieczenie zdrowotne w rozumieniu *ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych* (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 581 z późn. zm.) lub potwierdzenie pokrycia przez ubezpieczyciela kosztów leczenia na terytorium RP.

Organ administracji prowadzący postępowanie o udzielenie cudzoziemcowi wnioskowanego zezwolenia zobligowany jest do podejmowania wszelkich kroków niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego, wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego. Postępowanie w sprawie udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy w trybie art. 114 ust. 1 lub 142 ust. 1 *ustawy*, a także zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego może wymagać od organu administracji przeprowadzenia dodatkowych czynności wyjaśniających, adekwatnych dla sposobu załatwienia sprawy oraz podejmowanych z zachowaniem należytej staranności. Wówczas termin rozpoznania sprawy może być przedłużony w czasie, przy czym organ obowiązany jest każdorazowo powiadomić stronę o wyznaczeniu nowego terminu rozpoznania sprawy, podając przyczyny zwłoki, również w przypadku zwłoki w załatwieniu sprawy z przyczyn niezależnych od organu.

Z uwagi na powyższe subiektywne przekonanie cudzoziemca o spełnieniu wymogów przewidzianych dla uzyskania zezwolenia na pobyt czasowy lub pobyt rezydenta długoterminowego UE oraz o braku konieczności przeprowadzenia przez organ określonego rodzaju czynności wyjaśniających, a w konsekwencji przekonanie o bezpodstawnym przedłużeniu prowadzonego postępowania, nie w każdym wypadku posiada uzasadnienie prawne i faktyczne.

Każda sprawa dotycząca udzielenia obywatelom państw trzecich zezwolenia na pobyt czasowy oraz zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej rozpatrywana jest indywidualnie, a długość oczekiwania na jej rozstrzygnięcie uzależniona jest od poziomu skomplikowania sprawy oraz w dużym stopniu również od przejawianej przez cudzoziemca inicjatywy w zakresie gromadzenia materiału dowodowego.

Ponadto stosownie do art. 109 *ustawy* – w przypadku zezwolenia na pobyt czasowy oraz art. 223 w zw. z art. 207 *ustawy* – w przypadku zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE, udzielenie zezwolenia poprzedzone jest uzyskaniem przez wojewodę właściwego do rozpoznania sprawy opinii komendanta oddziału Straży Granicznej, komendanta wojewódzkiego Policji, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a w razie potrzeby także konsula właściwego ze względu na ostatnie miejsce zamieszkania cudzoziemca za granicą lub innych organów, czy wjazd cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i jego pobyt na tym terytorium mogą stanowić zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Przedmiotowa informacja przekazywana jest przez ww. organy w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku. Wspomniany termin może być, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, wydłużony do 60 dni. Termin przewidziany do uzyskania opiniowania nie przerywa biegu prowadzonego postępowania, może natomiast powodować jego wydłużenie z przyczyn niezależnych od organu.

Natomiast tryb i sposób nabywania przez cudzoziemców obywatelstwa polskiego reguluje ustawa z dnia 2 kwietnia 2009 r. *o obywatelstwie polskim* (Dz. U. z 2012 r., poz. 161 z późn. zm.).

Jednym z trybów jest uznanie cudzoziemca za obywatela polskiego.

Zgodnie z art. 30 ust. 1 ww. ustawy za obywatela polskiego uznaje się:

- 1) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 3 lat na podstawie zezwolenia na pobyt stały, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej lub prawa stałego pobytu, który posiada w Rzeczypospolitej Polskiej stabilne i regularne źródło dochodu oraz tytuł prawny do zajmowania lokalu mieszkalnego;
- 2) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 2 lat na podstawie zezwolenia na pobyt stały, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej lub prawa stałego pobytu, który:
 - a) pozostaje co najmniej od 3 lat w związku małżeńskim zawartym z obywatelem polskim lub
 - b) nie posiada żadnego obywatelstwa;
- 3) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 2 lat na podstawie zezwolenia na pobyt stały, które uzyskał w związku z posiadaniem statusu uchodźcy nadanego w Rzeczypospolitej Polskiej;
- 4) małoletniego cudzoziemca przebywającego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na pobyt stały, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej lub prawa stałego pobytu, którego jedno z rodziców jest obywatelem polskim, a drugie z rodziców, nieposiadające obywatelstwa polskiego, wyraziło zgodę na to uznanie;
- 5) małoletniego cudzoziemca przebywającego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na pobyt stały, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej lub prawa stałego pobytu, którego co najmniej jednemu z rodziców zostało przywrócone obywatelstwo polskie, a drugie z rodziców, nieposiadające obywatelstwa polskiego, wyraziło zgodę na to uznanie;
- 6) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie i legalnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 10 lat, który spełnia łącznie następujące warunki:
 - a) posiada zezwolenie na pobyt stały, zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej lub prawo stałego pobytu,
 - b) posiada w Rzeczypospolitej Polskiej stabilne i regularne źródło dochodu oraz tytuł prawny do zajmowania lokalu mieszkalnego;

- 7) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 2 lat na podstawie zezwolenia na pobyt stały, które uzyskał w związku z polskim pochodzeniem.

Ponadto, zgodnie z przepisami ustawy o *obywatelstwie polskim*, każdy cudzoziemiec może zwrócić się do Prezydenta RP z wnioskiem o nadanie obywatelstwa polskiego. Cudzoziemcy legalnie przebywający w Polsce na podstawie uzyskanych zezwoleń pobytowych składają wniosek za pośrednictwem właściwego wojewody (pobyt w Polsce na podstawie wizy lub w ruchu bezwizowym nie uprawnia do składania wniosku o nadanie obywatelstwa polskiego za pośrednictwem wojewody). W przypadku, gdy cudzoziemiec zamieszkuje za granicą, wniosek o nadanie obywatelstwa polskiego składa za pośrednictwem właściwego konsula RP. Nadanie obywatelstwa polskiego, zgodnie z art. 137 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, pozostaje w wyłącznej kompetencji Prezydenta RP. Każda sprawa rozpatrywana jest indywidualnie.

Odnosząc się natomiast do zagadnień związanych z nadawaniem cudzoziemcom numeru PESEL uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 24 września 2010 r. o *ewidencji ludności* (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 388 z późn. zm.), cudzoziemiec przebywający na terytorium RP obowiązany jest wykonywać obowiązek meldunkowy na zasadach określonych w ww. ustawie. Obywatel Ukrainy, jako cudzoziemiec niebędący obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej, obywatelem państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub obywatelem Konfederacji Szwajcarskiej, obowiązany jest zameldować się w miejscu pobytu stałego lub czasowego najpóźniej czwartego dnia, licząc od dnia przybycia do tego miejsca. Cudzoziemcy zwolnieni są z obowiązku meldunkowego, jeżeli ich pobyt na terytorium RP nie przekracza 14 dni.

Organ gminy właściwy do zameldowania na pobyt stały lub czasowy występuje z urzędu o nadanie numeru PESEL dla cudzoziemca dokonującego zameldowania, jeżeli zamieszkuje on na terytorium RP w związku z:

- 1) uzyskaniem prawa stałego pobytu przez obywatela państwa członkowskiego Unii Europejskiej, obywatela państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym i obywatela Konfederacji Szwajcarskiej,
- 2) uzyskaniem prawa stałego pobytu przez członka rodziny obywatela państwa członkowskiego Unii Europejskiej, obywatela państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym i obywatela Konfederacji Szwajcarskiej,
- 3) udzieleniem zezwolenia na pobyt stały,
- 4) udzieleniem zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej,
- 5) uzyskaniem statusu uchodźcy,
- 6) uzyskaniem ochrony uzupełniającej,
- 7) uzyskaniem azylu,
- 8) uzyskaniem zgody na pobyt tolerowany,
- 9) uzyskaniem ochrony czasowej,
- 10) uzyskaniem zgody na pobyt ze względów humanitarnych.

W sytuacji, gdy obywatelowi Ukrainy nie może zostać nadany numer PESEL we wskazanym wyżej trybie, możliwe jest nadanie mu przedmiotowego numeru na jego wniosek, jeżeli obowiązek posiadania numeru PESEL wynika z odrębnych przepisów.

Wspomniany wniosek o nadanie numeru PESEL, określony w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 stycznia 2012 r. w *sprawie nadania lub zmiany numeru PESEL* (Dz. U. z 2015 r., poz. 1984), należy złożyć do organu gminy właściwego do zameldowania na pobyt stały albo na pobyt czasowy, a przypadku braku miejsca zameldowania na pobyt stały albo pobyt czasowy, do organu gminy właściwego dla siedziby pracodawcy. W razie niemożności ustalenia właściwego organu gminy – wniosek składa się do organu gminy właściwego dla dzielnicy Śródmieście miasta stołecznego Warszawy.

Nawiązując do zagadnienia dotyczącego korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej w przypadku braku numeru PESEL uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie z art. 20 ust. 2 pkt 3 lit. d *ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych* przy korzystaniu ze świadczeń opieki zdrowotnej podaje się numer PESEL, a przypadku jego braku – numer dokumentu potwierdzającego tożsamość świadczeniobiorcy. W związku z powyższym wskazany przepis nie może stanowić podstawy do nadania numeru PESEL.

Niemniej należy wskazać, że ocena czy posiadanie numeru PESEL jest wymogiem koniecznym do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej pozostaje we właściwości ministra kierującego działem zdrowie.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jakub Skiba
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 6 maja 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pani Senator M. Kopiczko, złożone na 15. posiedzeniu Senatu RP w dniu 20 kwietnia br. i skierowane do Ministra Spraw Zagranicznych, a także Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Zdrowia, uprzejmie informuję, że żadna z kwestii w nim podniesionych nie znajduje się w kompetencji resortu spraw zagranicznych.

Jednocześnie, jestem przekonany, że pozostali adresaci ww. oświadczenia wyczerpująco odpowiedzą na pytania zadane przez Panią Senator M. Kopiczko.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Dziedziczak

**Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 19.05.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem Pani Małgorzaty Kopiczko, Senator Rzeczypospolitej Polskiej, złożonym podczas 15. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 kwietnia 2016 r., przesłanym przy piśmie Pani Marii Koc, Wicemarszałek Senatu z dnia 28 kwietnia 2016 r., znak: BPS/043-15-289-MZ/16, w sprawie trudności z rozliczaniem z Narodowym Funduszem Zdrowia świadczeń zdrowotnych wynikających z braku numeru PESEL, bardzo proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Należy przede wszystkim zauważyć, że określona przepisami prawa i wymagana od świadczeniodawców sprawozdawczość, która umożliwia rozliczenie z Funduszem udzielonych świadczeń zdrowotnych w zakresie identyfikacji pacjenta, przewiduje posługiwanie się również innymi niż PESEL identyfikatorami np. wskazaniem numeru i serii dowodu osobistego, paszportu lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość. W ten sposób wyeliminowano sytuację, w której brak numeru PESEL uniemożliwia rozliczenie udzielonych świadczeń.

Brak problemów z rozliczaniem świadczeń zdrowotnych w kontekście wskazywania w sprawozdawczości określonych numerów identyfikacyjnych pacjentów potwierdził także Narodowy Fundusz Zdrowia, do którego obowiązków zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 581, z późn. zm.), należy zawieranie i rozliczanie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Podsumowując, należy stwierdzić, że obowiązujące obecnie przepisy prawa nie uzależniają udzielenia, jak i rozliczenia świadczeń zdrowotnych od konieczności posiadania numeru PESEL. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, iż każdy przypadek odmowy przez Narodowy Fundusz Zdrowia sfinansowania świadczeniodawcy udzielonych świadczeń opieki zdrowotnej, powinien być rozpatrywany indywidualnie, w celu ustalenia bezpośredniej przyczyny takiej odmowy. Szczegółowych informacji odnośnie do obowiązujących zasad i procedur odwoływania się od decyzji Funduszu w tym zakresie udziela właściwy oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia lub Departament Ubezpieczenia Zdrowotnego Ministerstwa Zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza

Oświadczenie senator Małgorzaty Kopiczko

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Do mojego biura senatorskiego wpłynęła prośba o interwencję w sprawie zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstw na szkodę gminy Ełk. Zawiadomienia zostały złożone w marcu 2015 r. do Prokuratury Generalnej i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Obecnie w przedmiocie tych zawiadomień prowadzone jest przez Prokuraturę Okręgową w Olsztynie Wydział Śledczy łączne śledztwo, sygnatura V Ds. 50/15.

Zawiadomienia te dotyczą m.in. następstw zaniechania przez organ wykonawczy gminy Ełk w osobie byłego wójta (...) kontynuacji rozpoczętych działań inwestycyjnych w zakresie inwestycji i zakupów wieloletnich, na których przygotowanie gmina Ełk wydatkowała łącznie kwotę 751 tysięcy 400 zł. W tym przypadku zachodzi podejrzenie popełnienia przestępstw niegospodarności i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w rozumieniu art. 115 §13 kodeksu karnego, w wyniku czego gmina Ełk poniosła znaczną szkodę majątkową na kwotę 751 tysięcy 400 zł.

Ponadto zawiadomienia te dotyczą możliwości popełnienia następujących przestępstw: niedopełnienia obowiązków, przekroczenia uprawnień oraz niegospodarności przez funkcjonariuszy publicznych w rozumieniu art. 115 §13 kodeksu karnego m.in. w osobie poprzedniego wójta gminy Ełk (...), w wyniku czego gmina Ełk poniosła szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, wskazaną w art. 115 §7 w związku z art. 115 §6 kodeksu karnego. Ponadto okoliczności stwierdzonych nieprawidłowości uzasadniają podejrzenie popełnienia innych przestępstw na szkodę interesu publicznego. Wskazać przy tym należy, że w następstwie tych działań gmina Ełk znalazła się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej, stwarzającej realne zagrożenie przekroczenia progów ostrożnościowych relacji długu publicznego do kwoty dochodów, osiągając wskaźnik długu publicznego w wysokości 48,04% używanych dochodów.

Panie Ministrze, mając na uwadze przedstawione kwestie, zwracam się z prośbą o zainteresowanie się sprawą przedmiotowych powiadomień oraz z ewentualną sugestią dotyczącą objęcia tych postępowań nadzorem prokuratora generalnego.

Małgorzata Kopiczko

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 7.06.2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 28 kwietnia 2016 roku, przy którym zostało przesłane oświadczenie złożone w dniu 20 kwietnia 2016 roku, na 15. posiedzeniu Senatu przez Senator Rzeczypospolitej Polskiej – Panią Małgorzatę Kopiczko, dotyczące nieprawidłowości w toku prowadzenia postępowania przygotowawczego sygn. akt V Ds. 50/15 Prokuratury Okręgowej w Olsztynie, uprzejmie informuję, iż powyższe postępowanie przygotowawcze zostało poddane analizie w Prokuraturze Regionalnej w Białymstoku.

Z informacji przedstawionej przez Prokuratora Regionalnego w Białymstoku wynika, iż Prokuratura Okręgowa Wydział V Śledczy w Olsztynie w dniu 6 maja 2015 roku wszczęła śledztwo sprawie sygn. V Ds. 50/15. Podstawą wszczęcia były pisemne zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, złożone przez Wójta Gminy Elk – Pana Tomasza Osewskiego, przesłane do Prokuratury Generalnej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Białymstoku. Z pism tych wynikało, iż urzędujący w latach 2009–2014 Wójt Gminy Elk oraz pracownicy Urzędu Gminy Elk nie dopełnili ciężących na nich z mocy ustawy obowiązków należytego zajmowania się sprawami majątkowymi Gminy Elk i zaniechali kontynuacji rozpoczętych działań inwestycyjnych w zakresie inwestycji celu publicznego, co skutkowało wymierzeniem kar administracyjnych, oraz niewłaściwie przygotowali działania w przedmiocie prowadzenia modernizacji budynku przy ul. Kościuszki w Elku, przeznaczonym na siedzibę Urzędu Gminy, co doprowadziło do wyrządzenia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach w kwocie co najmniej 1.168.400 zł (a następnie jak przyjęto na końcowym jego etapie w kwocie co najmniej 1.682.509 zł) – tj. o czyn z art. 296 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Na dalszym etapie tego postępowania rozszerzono jego zakres przedmiotowy i objęto nim również czyn dotyczący poświadczenia nieprawdy w dniu 26 sierpnia 2014 roku w Elku w dokumencie „kosztorysu powykonawczego po II etapie modernizacji budynku na siedzibę Urzędu Gminy Elk” poprzez wskazanie w nim prac modernizacyjnych, które nie zostały w całości wykonane, oraz zaniechanie wskazania części prac z III etapu, które zostały wykonane, a także określenia ogólnego kosztu prac II etapu modernizacji w kwocie zaniżonej o 39.186.31 zł, stanowiącej koszt dodatkowo wykonanych prac, tj. o czyn z art. 271 §1 k.k.

Śledztwo w sprawie sygn. V Ds. 50/15 Prokuratury Okręgowej w Olsztynie powierzono w całości do prowadzenia Komendzie Wojewódzkiej Policji Wydziałowi dw. z Korupcją w Olsztynie. Postępowanie w tej sprawie było prowadzone przez okres 12 miesięcy i zostało zakończone wydaniem, w dniu 05 maja 2016 roku, na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., postanowienia o umorzeniu śledztwa w zakresie obu opisanych powyżej czynów – wobec braku znamion czynów zabronionych. Prokurator Regionalny w Białymstoku wskazał, iż w chwili przeprowadzania analizy akt niniejszej sprawy wydana decyzja merytoryczna była nieprawomocna.

Prokurator Regionalny w Białymstoku podał nadto, że nie dostrzegł uchybień w prowadzeniu śledztwa o sygn. V Ds. 50/15 Prokuratury Okręgowej w Olsztynie. Stwierdził także, że wykonywane czynności procesowe zostały przeprowadzone wnikliwie i wszechstronnie. Wskazać przy tym należy, iż pomimo powierzenia śledztwa w całości do prowadzenia Komendzie Wojewódzkiej Policji Wydziałowi dw. z Korupcją w Olsztynie, prokurator wykonywał osobiście czynności, które były kluczowe dla postępowania. W toku niniejszego śledztwa wyjaśnione zostały następujące kwestie mające wskazywać na niegospodarność byłego Wójta Gminy Elk:

- okoliczności dotyczące ponoszenia nakładów na przygotowanie inwestycji, które nie zostały do chwili obecnej zrealizowane, wskutek czego Gmina Elk miała ponieść straty w wysokości 751.400 zł,
- nieprawidłowości w trakcie realizacji projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion – mieszkańców gminy Elk”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego,
- opóźnienia w wydawaniu decyzji ustalających lokalizację inwestycji celu publicznego, wskutek czego Wojewoda Warmińsko-Mazurski wydał postanowienia, mocą których nałożył na Urząd Gminy w Elku kary w łącznej kwocie 467.000 zł,
- nieprawidłowości w zakresie rozliczenia robót budowlano-modernizacyjnych siedziby Urzędu Gminy Elk,
- koszty związane ze sporządzeniem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Podgrodzie” przez firmę (..) sp. z o.o. z siedzibą w Elku.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że do końca 2014 roku Gmina Elk poniosła nakłady na inwestycje w wysokości 4.063.117.70 zł, z czego na dzień 23 lutego 2015 roku wskazana jednostka samorządowa poczyniła nakłady w kwocie

751.400 zł, które zostały przeznaczone na inwestycje, które w ogóle nie zostały zrealizowane. Z materiału dowodowego wynika, iż działalność ówczesnego Wójta Gminy Ełk – dotyczyła planów rozwoju gminy i inwestowania w szereg projektów, przy jednoczesnej świadomości, iż nie wszystkie podejmowane inwestycje uda się zrealizować ze środków pochodzących z budżetu gminy. W związku z powyższym ówczesny Wójt Gminy Ełk wraz ze swoimi współpracownikami poszukiwał innych form współfinansowania tych inwestycji, w tym w szczególności ze środków pochodzących z tzw. projektów unijnych. Taki sposób postępowania był aprobowany przez członków Rady Gminy Ełk i Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Ełk, którzy podejmowali pozytywne uchwały w przedmiocie projektowanych inwestycji. Projekty uchwał o wieloletnich prognozach finansowych oraz projekty uchwał budżetowych w latach 2009–2014 dotyczących Gminy Ełk zostały pozytywnie zaopiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Olsztynie. Ponadto dokonana przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Olsztynie kontrola kompleksowej gospodarki finansowej Gminy Ełk wykazała jedynie drobne nieprawidłowości w działalności tej jednostki samorządowej, dotyczące niepełnej obsady kadrowej Urzędu Gminy, błędów w dokumentacji inwentaryzacyjnej, niewłaściwym stosowaniu przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – ordynacja podatkowa, wadliwym rozliczaniu kosztów przejazdów służbowych i ustalaniu wysokości stawek czynszu za lokale mieszkalne oraz wydawaniu decyzji w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego z przekroczeniem 65-dniowego terminu.

Prokurator Regionalny w Białymstoku wskazał także, że w trakcie realizacji projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – inclusion – mieszkańców gminy Ełk”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w dniu 30 września 2013 roku Centrum Projektów Polska Cyfrowa przeprowadziła kontrolę tego przedsięwzięcia. W jej efekcie wydana została decyzja stwierdzająca naruszenie procedur, co spowodowało nałożenie obowiązku zwrotu kwoty 462.514.29 zł przez Gminę Ełk. W związku ze skargą Gminy Ełk, podtrzymującej stanowisko w zakresie prawidłowości realizacji tego projektu, toczy się obecnie postępowanie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie, które dotyczy zaskarżonej decyzji Ministerstwa Rozwoju w przedmiocie podtrzymania obowiązku zwrotu wskazanej kwoty.

Ustalono ponadto, że w wyniku przeprowadzonych sprawdzeń w latach 2010–2015 Wojewoda Warmińsko-Mazurski wydał 19 postanowień, mocą których nałożył na Urząd Gminy w Ełku kary w łącznej kwocie 467.000 zł za nieterminowe wydawanie decyzji w przedmiocie ustalenia lokalizacji celu publicznego. Ujawnione przekroczenia ustawowych terminów przy wydawaniu wskazanych decyzji związane były w szczególności z problemami wynikającymi ze współpracy Urzędu Gminy w Ełku z osobami, które na jej zlecenie przygotowywały stosowne projekty decyzji. Jednocześnie na przekroczenie ustawowych terminów wpływ miała znaczna ilość rozpoznawanych wniosków w tym zakresie oraz problemy kadrowe.

Prokurator Regionalny w Białymstoku podkreślił także, że przedmiotem prowadzonego postępowania były okoliczności, dotyczące zgłoszonych nieprawidłowości w zakresie rozliczenia robót budowlano-modernizacyjnych siedziby Urzędu Gminy Ełk, powstałe przy prowadzeniu prac w budynku przy ul. Kościuszki w Ełku oraz wydatki związane ze sporządzeniem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Podgrodzie”, leżącego na terenie własności Urzędu. Przeprowadzona analiza akt wykazała, iż Wójt Gminy Ełk i pracownicy Urzędu Gminy nie spowodowali umyślnej szkody majątkowej w trakcie wykonywania swoich obowiązków, dotyczących inwestycji finansowych Gminy Ełk. Wykonane czynności wskazują, iż osoby odpowiedzialne za adaptację budynku przeznaczonego na siedzibę Urzędu Gminy Ełk przy ul. Kościuszki w Ełku, zatwierdzając kosztorys prac budowlanych, w którym nie został ujęty koszt dodatkowych robót w wysokości 39.186.31 zł, kierowały się dobrem prowadzonej inwestycji gminnej, a nie zamiarem wyrządzenia jakiegokolwiek szkody w majątku gminnym. Ustalono w tym zakresie, iż w analizowanym kosztorysie powykonawczym, sporządzonym po zakończeniu II etapu inwestycji, nie zostały ujęte niektóre z wykonanych dodatkowo prac. Jednak uchybienie to zostało konwalidowane w kolejnych protokołach, gdzie wykazano wskazane powyżej koszty, jako prace uzupełniające.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, nie można przyjąć, aby w działaniach ówczesnego Wójta Gminy Ełk, jak również pracowników Urzędu, można dopatrzeć się umyślnego działania, zmierzającego do wyrządzenia szkody majątkowej Gminy Ełk.

ZASTĘPCA PROKURATORA
GENERALNEGO
Krzysztof Sierak

Oświadczenie senatora Macieja Łuczaka

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Do biura senatorsko-poselskiego w Pabianicach zgłosił się pan Andrzej Klewin, prezes Stowarzyszenia Osób z Chorobą Parkinsona. Chciałbym zwrócić się do Szanowanego Pana Ministra z prośbą o zapoznanie się z załączonymi pismami i uwzględnienie pisma dotyczącego refundacji metod infuzyjnych, które dla większości osób chorujących na tę ciężką chorobę są jedyną szansą na normalne funkcjonowanie.

Maciej Łuczak

Odpowiedź

Warszawa, 2016.05.31

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Macieja Łuczaka złożone na posiedzeniu Senatu w dniu 20 kwietnia 2016 r. w sprawie refundacji leków zawierających apomorfinę dla Chorych na Parkinsona, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Regulacje prawne związane z procesem objęcia refundacją produktów leczniczych zostały określone w przepisach ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 345). Zgodnie z przepisami przywołanej ustawy Minister Zdrowia ogłasza, raz na dwa miesiące, w drodze obwieszczenia, wykazy refundowanych leków, w stosunku do których wydano ostateczne decyzje administracyjne o objęciu refundacją. Minister Zdrowia, mając na uwadze uzyskanie jak największych efektów zdrowotnych w ramach dostępnych środków publicznych, wydaje decyzję o objęciu produktu leczniczego refundacją przy uwzględnieniu kryteriów określonych w art. 12 ustawy refundacyjnej:

- 1) stanowiska Komisji Ekonomicznej,
- 2) rekomendacji Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych,
- 3) istotności stanu klinicznego, którego dotyczy wnioski o objęcie refundacją,
- 4) skuteczności klinicznej i praktycznej,
- 5) bezpieczeństwa stosowania,
- 6) relacji korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania,
- 7) stosunku kosztów do uzyskiwanych efektów zdrowotnych dotychczas refundowanych leków w porównaniu z wnioskowanym,
- 8) konkurencyjności cenowej,
- 9) wpływu na wydatki podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń ze środków publicznych i świadczeniobiorców,

- 10) istnienia alternatywnej technologii medycznej, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. *o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych*, oraz jej efektywności klinicznej i bezpieczeństwa stosowania,
- 11) wiarygodności i precyzji oszacowań kryteriów, o których mowa w pkt 3–10,
- 12) priorytetów zdrowotnych określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 31a ust. 2 ustawy o świadczeniach,
- 13) wysokości progu kosztu uzyskania dodatkowego roku życia skorygowanego o jakość, ustalonego w wysokości trzykrotności Produktu Krajowego Brutto na jednego mieszkańca, a w przypadku braku możliwości wyznaczenia tego kosztu – koszt uzyskania dodatkowego roku życia

– biorąc pod uwagę inne możliwe do zastosowania w danym stanie klinicznym procedury medyczne, które mogą być zastąpione przez wnioskowany lek, środek spożywczy specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrób medyczny.

Uprzejmie informuję, iż do Ministerstwa Zdrowia zostały złożone wnioski o objęcie refundacją leku Dacepton, zawierającego chlorowoderek apomorfiny (roztwór do wstrzykiwań/do infuzji) w ramach programu lekowego, a także wnioski o objęcie refundacją leków **Apo-go Pen** (roztwór do wstrzykiwań) oraz **Apo-go PFS** (roztwór do infuzji), zawierających chlorowoderek apomorfiny, w ramach listy aptecznej.

W rekomendacji nr 108/2013 z dnia 19 sierpnia 2013 r. Prezes Agencji uznał za zasadne objęcie refundacją leku Dacepton we wskazaniu leczenie obniżających sprawność fluktuacji ruchowych (zjawisk „on-off”) u pacjentów z chorobą Parkinsona, które utrzymują się pomimo indywidualnie dobranego leczenia lewodopą (z działającym obwodowo inhibitorem dekarboksylazy) i (lub) innymi agonistami dopaminy w przypadku, gdy stwierdzono przeciwwskazania do zastosowania zabiegu głębokiej stymulacji mózgu, w ramach programu lekowego „Leczenie zaawansowanej choroby Parkinsona za pomocą apomorfiny podawanej parenteralnie”.

Należy mieć na uwadze, iż Prezes Agencji wydał powyższą rekomendację **pozytywnie warunkową**, co oznacza, iż rekomenduje ich finansowanie ze środków publicznych, pod warunkiem obniżenia kosztu terapii do progu efektywności kosztowej.

Minister Zdrowia wydał w pierwszej instancji decyzję administracyjną o odmowie objęcia refundacją leku Dacepton. Do Ministerstwa Zdrowia został złożony przez podmiot uprawniony wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy o objęcie refundacją przedmiotowej technologii lekowej. Aktualnie, Minister Zdrowia ponownie dokonuje oceny spełnienia wszystkich kryteriów określonych przepisami ustawy refundacyjnej (art. 12), zarówno odnoszących się do efektywności klinicznej, praktycznej jak i kosztowej oraz wyda ostateczną decyzję o objęciu bądź o odmowie objęcia refundacją leku Dacepton.

W dniu 15 grudnia 2014 r., dla technologii lekowych APO-go PEN (roztwór do wstrzykiwań) oraz APO-go PFS (roztwór do infuzji), zawierających chlorowoderek apomorfiny, Prezes Agencji wydał rekomendacje nr 258/2014 i nr 259/2014, w których rekomenduje objęcie refundacją ww. produkty we wskazaniu leczenie fluktuacji ruchowych, które nie są dostatecznie kontrolowane przez stosowanie doustnych leków przeciwparkinsonowych, u pacjentów z chorobą Parkinsona, w ramach odrębnej grupy limitowej, z poziomem odpłatności dla pacjenta; ryczałt, z kategorią dostępności refundacyjnej: lek dostępny w aptece na receptę w całym zakresie zarejestrowanych wskazań i przeznaczeń.

Prezes Agencji jest zdania, że warunkiem refundacji powinno być osiągnięcie przez wnioskowaną technologię efektywności kosztowej poprzez zastosowanie korzystniejszego instrumentu podziału ryzyka lub innego mechanizmu. Z uwagi na zawieszenie postępowań administracyjnych na wniosek podmiotu uprawnionego Minister Zdrowia nie może podjąć czynności proceduralnych mających na celu rozstrzygnięcie powyższych postępowań.

Przekazując powyższe pragnę zapewnić, iż Minister Zdrowia, realizując politykę zdrowotną państwa, kieruje się zasadami medycyny opartej na najlepszych dostępnych dowodach naukowych dotyczących skuteczności terapii i bezpieczeństwa oraz oceny technologii medycznych. Powyższe zasady mają służyć dobru pacjentów i zmierzają do zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego, uzyskania efektów o największej wartości oraz optymalnego wykorzystania dostępnych środków.

Tym samym Minister Zdrowia dokłada wszelkich starań, aby leczenie pacjentów było na jak najwyższym poziomie, możliwym do osiągnięcia w ramach ograniczonego budżetu.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Krzysztof Łanda

Oświadczenie senatora Józefa Łyczaka

skierowane do komendanta głównego Policji Jarosława Szymczyka

Szanowny Panie Komendancie!

Pion prawny w Komendzie Głównej Policji uległ daleko idącej ingerencji byłego komendanta głównego Policji, pana Marka Działoszyńskiego, bowiem na skutek jego działań zlikwidowano w 2013 r. Biuro Prawne. Zgodnie z przepisem art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych „w organie państwowym lub samorządowym radca prawny wykonuje pomoc prawną w komórce lub w jednostce organizacyjnej, w biurze, w wydziale lub na wyodrębnionym stanowisku do spraw prawnych podległym bezpośrednio kierownikowi tego organu. W organie państwowym radca prawny może być zatrudniony także w innej wyodrębnionej komórce lub jednostce organizacyjnej i podlegać jej kierownikowi”. Ponadto treść art. 9 ust. 2 tej ustawy wskazuje, że jeżeli jednostka zatrudnia 2 lub więcej radców prawnych, jednemu z nich powierza się koordynację pomocy prawnej w tej jednostce.

Z powyższych przepisów rangi ustawowej wynika zatem jednoznacznie, że radcowie prawni w Komendzie Głównej Policji powinni wykonywać pomoc prawną w komórce organizacyjnej (biurze lub wydziale) pod warunkiem, że ta komórka będzie bezpośrednio podległa komendantowi głównemu Policji. Tak jednak nie jest, gdyż Wydział Pomocy Prawnej, w którym umiejscowiono radców prawnych, jest częścią Gabinetu Komendanta Głównego Policji, a więc innej komórki organizacyjnej, która jest bezpośrednio podległa komendantowi głównemu Policji. Wydział ten jest zatem pośrednio podległy komendantowi głównemu Policji, a co za tym idzie radcowie prawni również są pośrednio podlegli kierownikowi organu.

Zdanie drugie przepisu art. 9 ust. 3 ustawy o radcach prawnych postępujące się wyrazem „także”, a więc alternatywą łączną, wskazuje, że w przypadku, gdy istnieje w danym organie komórka do spraw pomocy prawnej, to w innej komórce organizacyjnej tego organu (np. kadrowej, finansowej, logistycznej etc.) mogą być zatrudnieni radcowie prawni. Warunkiem jednakże jest istnienie w pierwszej kolejności komórki pomocy prawnej podległej bezpośrednio komendantowi głównemu Policji, a dopiero wtórnie możliwe jest istnienie pomocy prawnej w innych komórkach organizacyjnych Komendy Głównej Policji. Zestawienie powyższego z cytowanym art. 9 ust. 2 ustawy o radcach prawnych wskazuje, że w Komendzie Głównej Policji powinien istnieć koordynator pomocy prawnej tej jednostki Policji jako radca prawny w randze kierownika komórki (biura lub wydziału) bezpośrednio podległy komendantowi głównemu Policji.

Takie rozwiązanie funkcjonuje z powodzeniem w MSWiA, gdzie istnieje Departament Prawny, którym zarządza radca prawny w randze dyrektora departamentu, bezpośrednio podległy ministrowi spraw wewnętrznych i administracji. Takie rozwiązanie jest zatem w pełni zgodne z ustawą o radcach prawnych. Dodatkowo w innych komórkach organizacyjnych MSWiA również zatrudnieni są radcowie prawni świadczący pomoc prawną dla tych komórek (np. Departament Budżetu). Analogiczne rozwiązanie jest przyjęte w innych jednostkach organizacyjnych bezpośrednio podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, np. Straży Granicznej czy Państwowej Straży Pożarnej.

Dodatkowo za takim rozwiązaniem przemawia konieczność zachowania jednolitości względem spraw związanych z legislacją w Komendzie Głównej Policji. Departament Prawny MSWiA w swej strukturze posiada Wydział Legislacji, co jest podyktowane względami praktycznymi w zakresie koordynacji legislacji w resorcie spraw wewnętrznych, jak i ma swoje podłoże funkcjonalne w zakresie bezpośredniej współpracy legislatorów z radcami prawnymi przy procedowaniu aktów prawnych. Taka konstrukcja, połączenie w jednym pionie prawnym Wydziału Legislacji i wydziału pomocy prawnej, jest w pełni racjonalna i uzasadniona, gdyż pozwala nadzorować w jednym miejscu wszelkie kwestie prawne związane z bieżącą działalnością organu.

W związku z powyższym uprzejmie proszę Pana Komendanta o podanie informacji odnośnie do koncepcji oraz przewidywanego terminu reaktywowania wyodrębnionej komórki organizacyjnej w postaci np. biura prawnego w Komendzie Głównej Policji w celu doprowadzenia do zgodności z ustawą o radcach prawnych, jak i w celu powrotu do jednolitego sposobu funkcjonowania pomocy prawnej oraz legislacji w całym resorcie spraw wewnętrznych i administracji.

Ze względu na powyższe zwracam się z uprzejmą prośbą o przedstawienie przez Komendanta Głównego Policji informacji o finalnym i zgodnym z prawem sposobie uregulowania przedmiotowej kwestii.

Józef Łyczak

Odpowiedź

Warszawa, 31 maja 2016 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

odnosząc się do oświadczenia Pana Senatora Józefa Łyczaka złożonego na 15. posiedzeniu Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 roku uprzejmie informuję, że z dniem 15 kwietnia 2016 roku weszło w życie *Zarządzenie nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji*.

W wyniku przeprowadzonych zmian organizacyjnych, pion prawny został usytuowany, jak sama nazwa wskazuje, w ramach Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP i realizuje zadania zarówno z zakresu pomocy prawnej jak i legislacji. Informuję, że Biuro podlega bezpośrednio Komendantowi Głównemu Policji.

Zgodnie z ww. zarządzeniem, do zadań BKSiOP należy między innymi:

- nadzorowanie, koordynowanie i prowadzenie prac legislacyjnych w KGP w celu zapewnienia zgodności projektów aktów prawnych z obowiązującym systemem prawnym i zasadami techniki prawodawczej,
- świadczenie pomocy prawnej na rzecz Komendanta Głównego Policji jako centralnego organu administracji rządowej oraz koordynowanie wykonywania pomocy prawnej w jednostkach organizacyjnych Policji i biurach w celu zapewnienia jednolitości i prawidłowości stosowania prawa, udzielanie informacji prawnej i prowadzenie dokumentacji prawnej oraz Bazy Aktów Własnych Komendanta Głównego Policji,
- zastępstwo prawne i procesowe Komendanta Głównego Policji,
- udział w opracowywaniu, koordynowanie, konsultowanie i opiniowanie projektów umów, porozumień międzynarodowych dotyczących Policji oraz aktów prawnych z zakresu prawa Unii Europejskiej.

Informuję, że wyżej wymienione zadania są zbieżne z zadaniami z zakresu pomocy prawnej i legislacji, realizowanymi – zgodnie z wcześniej obowiązującym *zarządzeniem nr 8 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 marca 2013 r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji* – w ramach Gabinetu Komendanta Głównego Policji.

Z uwagi na krótki okres obowiązywania nowego zarządzenia oraz funkcjonowania wprowadzonych rozwiązań, nie jest możliwa pełna ocena efektów tych zmian.

Funkcjonowanie obecnego rozwiązania organizacyjnego w powyższym zakresie, będzie przedmiotem bacznej uwagi kierownictwa Komendy Głównej Policji. Nie można wykluczyć, że w stosownym czasie, trudnym obecnie do jednoczesnego określenia, będą podejmowane działania korygujące obecną strukturę organizacyjną KGP w poruszonej przez Pana Senatora Łyczaka sprawie.

Z poważaniem

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI
Nadinsp. dr Jarosław Szymczyk

Oświadczenie senatora Andrzeja Mioduszeńskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z pojawiającymi się rozbieżnościami co do kwestii żądania od inwestora decyzji o warunkach zabudowy w przypadku prowadzenia postępowania legalizacyjnego w trybie art. 51 ust. 1 pkt 2 lub art. 51 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo budowlane konieczne jest, aby Pan Minister zajął stanowisko. Sytuacja jest o tyle kontrowersyjna, że zdaniem głównego inspektora nadzoru budowlanego w Warszawie ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym podlega wyłączeniu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania terenu, jeżeli inwestor naruszył art. 50 ust. 1 pkt 1, 3, 4 ustawy – Prawo budowlane. Przyjmując to stanowisko, należy uznać, że istnieje legalne obejście ustawy, o której mowa powyżej, co moim zdaniem jest niedopuszczalne, tym bardziej że brakuje przepisu prawa materialnego, który by uniemożliwił nałożenie takiego obowiązku w trybie wskazanym powyżej.

Szanowny Panie Ministrze, proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 2 lub art. 51 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo budowlane organ nadzoru budowlanego ma prawo nałożyć na inwestora obowiązek przedłożenia decyzji o warunkach zabudowy w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania terenu?

2. W przypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie z pktu 1: w jaki sposób i czy w ogóle organ nadzoru budowlanego ma obowiązek zbadać zgodność inwestycji z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym?

Z poważaniem

Andrzej Mioduszeński

Odpowiedź

Warszawa, 25 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Mioduszeńskiego podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r., przekazane pismem z dnia 28 kwietnia 2016 r. znak: BPS/043-15-293, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że przepisy art. 51 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2016 r. poz. 290), stanowią kontynuację rozwiązań przyjętych w art. 50 powołanej ustawy i regulują prowadzenie tzw. postępowań naprawczych, mających na celu doprowadzenie wykonywanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem.

Zgodnie z art. 51 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy – Prawo budowlane, przed upływem 2 miesięcy od dnia wydania postanowienia, o którym mowa w art. 50 ust. 1, tj. postanowienia o wstrzymaniu robót budowlanych, właściwy organ w drodze decyzji:

- nakłada obowiązek wykonania określonych czynności lub robót budowlanych w celu doprowadzenia wykonywanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem, określając termin ich wykonania (pkt 2), albo
- w przypadku istotnego odstąpienia od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę – nakłada, określając termin wykonania, obowiązek sporządzenia i przedstawienia projektu budowlanego zamiennego, uwzględniającego zmiany wynikające z dotychczas wykonanych robót budowlanych oraz – w razie potrzeby – wykonania określonych czynności lub robót budowlanych w celu doprowadzenia wykonywanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem; przepisy dotyczące projektu budowlanego stosuje się odpowiednio do zakresu tych zmian (pkt 3).

Powołany przepis art. 51 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy przewiduje nałożenie na inwestora obowiązku wykonania określonych czynności, które mają doprowadzić obiekt do stanu zgodnego z prawem. Przez stan zgodny z prawem należy rozumieć stan zgodności realizowanego zamierzenia budowlanego ze wszystkimi przepisami prawa powszechnie obowiązującego, w tym z ustaleniami obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 2 czerwca 2011 r., sygn. akt II SA/Gd 869/10; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2013 r., sygn. akt VII SA/Wa 2799/12).

Odnosząc się natomiast do treści pkt 3 w omawianym przepisie należy wskazać, że tryb postępowania przewidziany w tym przepisie zmierza do doprowadzenia obiektu do stanu zgodnego z prawem poprzez opracowanie projektu budowlanego zamiennego uwzględniającego dokonane odstąpienia, a także wykonanie określonych czynności lub robót.

Z kolei o tym, co stanowi istotne odstąpienie od zatwierdzonego projektu budowlanego rozstrzyga wykładnia a contrario art. 36a ust. 5 ustawy – Prawo budowlane, w świetle której, za istotne odstąpienie od zatwierdzonego projektu budowlanego należy uznać odstąpienie dotyczące zakresu objętego projektem zagospodarowania działki lub terenu, charakterystycznych parametrów obiektu budowlanego: kubatury, powierzchni zabudowy, wysokości, długości, szerokości i liczby kondygnacji, zapewnienia warunków niezbędnych do korzystania z tego obiektu przez osoby niepełnosprawne, zmiany zamierzonego sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części, a także ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

W orzecznictwie sądów administracyjnych wyrażany jest pogląd wskazujący, że decyzja o warunkach zabudowy nie może być wydana dla inwestycji, która podlega legalizacji w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 50 i art. 51 ustawy Prawo budowlane. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 3 grudnia 2010 r., sygn. akt II OSK 1725/09 wskazał, że „decyzja o warunkach zabudowy powinna być wydana przed decyzją o pozwoleniu na budowę i przed zatwierdzeniem projektu budowlanego, co wynika z art. 55 u.p.z.p. oraz art. 32 ust. 4 pkt 1, art. 33 ust. 2 pkt 3 i art. 35 ust. 1 pkt 1 Prawa budowlanego. Przepis art. 51 ust. 1 pkt 3 Prawa budowlanego nie stanowi podstawy do nałożenia na inwestora obowiązku uzyskania decyzji o warunkach zabudowy i nie ma tu żadnej analogii do legalizacji samowoli budowlanej prowadzonej w oparciu o przepisy art. 48 ust. 2 pkt 1 lit. b, ust. 3 pkt 1 lub art. 49 lit. b/ ust. 2 Prawa budowlanego, które pozwalają na wydanie decyzji o warunkach zabudowy po wybudowaniu obiektu budowlanego. Powyższych wyjątków wyraźnie przez ustawodawcę przewidzianych nie można interpretować w drodze wykładni rozszerzającej ani też w drodze analogii przenosić na inne przypadki”.

Jednocześnie w orzecznictwie sądów administracyjnych występuje także odmienny pogląd, wskazujący na możliwość uzyskania decyzji ustalającej warunki zabudowy dla inwestycji zrealizowanej w ramach samowoli budowlanej w toku trwającego postępowania naprawczego. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w wyroku z dnia

25 października 2012 r., sygn. akt II SA/Lu 539/12, wskazał, że „za stan zgodny z prawem należy zaś uznać stan nie tylko odpowiadający przepisom prawa budowlanego lecz również przepisom o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które są nierozzerwalnie związane z przepisami prawa budowlanego w sytuacji realizacji obiektów budowlanych. Stosownie bowiem do art. 51 ust. 1 pkt 3 Prawa budowlanego w odniesieniu do projektu budowlanego zamiennego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące projektu budowlanego „pierwotnego”. Oznacza to, że stosownie do art. 35 ust. 1 Prawa budowlanego, znajdującego w stosunku do projektu zamiennego odpowiednie zastosowanie, przed wydaniem decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego zamiennego właściwy organ sprawdza zgodność projektu z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu. (...). W ocenie Sądu brak jest bowiem usprawiedliwionych podstaw do przyjęcia, że organy prowadząc postępowanie w trybie art. 50 i 51 Prawa budowlanego pozbawione są możliwości weryfikacji zgodności inwestycji z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jakkolwiek teza taka może płynąć z literalnego brzmienia przywołanych przepisów. (...). Ponadto co najistotniejsze, w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 51 ust. 1 pkt 3 Prawa budowlanego niezbędne jest dokonanie oceny czy to co zostało wybudowane jest zgodne z przepisami o planowaniu obowiązującymi w dacie prowadzenia tego postępowania. Skoro zatem – jak wskazano – projekt budowlany zamienny winien spełniać wszystkie wymogi projektu budowlanego, to winien uwzględniać również treść art. 34 ust. 1 Prawa budowlanego, stanowiącego, że projekt budowlany powinien m.in. spełnić wymagania określone w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, jeżeli jest ona wymagana zgodnie z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Według art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ustalenie przeznaczenia terenu, rozmieszczenie inwestycji celu publicznego oraz określenie sposobów zagospodarowania i warunków zabudowy terenu następuje w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, zaś w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego określenie sposobów zagospodarowania i warunków zabudowy terenu następuje w drodze decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. W tym zakresie warto również dodać, że przepisy tej ustawy nie zawierają postanowień, które wykluczają możliwość wydania takiej decyzji dla obiektu już zrealizowanego. O tym, że ustawodawca nie wykluczył takiej możliwości, świadczą w szczególności zmiany art. 48 ust. 2 pkt 1b i art. 49b ust. 2 Prawa budowlanego. W wyniku tych zmian, w toku postępowań legalizacyjnych prowadzonych na podstawie art. 48 ust. 2 i 49b ust. 2, inwestor nie musi legitymować się ostateczną decyzją ustalającą warunki zabudowy w dacie wszczęcia tych postępowań, lecz może ją uzyskać na etapie prowadzenia postępowania legalizacyjnego. Podobnie organ prowadzący postępowanie na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 3 Prawa budowlanego zobowiązany jest ustalić zgodność wykonanych robót także z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym”.

Powyższe stanowisko podzielił także Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 sierpnia 2015 r., sygn. akt II SA/Łd 302/15 wskazując, że „uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy dla istniejącego obiektu jest możliwe, gdy decyzja ta jest niezbędna dla legalizacji samowoli budowlanej. (...). W przypadku legalizacji obiektu oba postępowania – legalizacyjne prowadzone przez organ nadzoru budowlanego, jak i postępowanie w sprawie warunków zabudowy dla legalizowanego obiektu – wzajemnie na siebie oddziałują. (...) Oddziaływanie obu ww. postępowań – zdaniem sądu – przejawia się w tym, że warunkiem pozytywnego dla inwestora zakończenia postępowania legalizacyjnego, jest uprzednie uzyskanie pozytywnej dla niego decyzji o warunkach zabudowy dla legalizowanego obiektu”.

Powołane orzeczenia jak również praktyka organów nadzoru budowlanego wskazują na niejednoznaczność przepisów art. 51 ust. 1 ustawy – Prawo budowlane.

Mając na uwadze powyższe informuję, że w chwili obecnej w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa trwają prace związane z przygotowaniem projektu kompleksowej regulacji procesu inwestycyjno-budowlanego, jakim będzie Kodeks urbanistyczno-budowlany. Podstawowym celem projektowanej regulacji jest stworzenie

jednorodnego, klarownego i przejrzystego systemu prawnego regulującego proces inwestycyjno-budowlany. W projekcie Kodeksu zakładane są zmiany także w zakresie postępowań naprawczych. Planuje się, że projekt Kodeksu urbanistyczno-budowlanego przekazany zostanie do konsultacji i uzgodnień w IV kwartale 2016 r., natomiast prace legislacyjne w Sejmie rozpoczną się w I kwartale 2017 r.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Tomasz Żuchowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Mioduszeńskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z różnymi interpretacjami art. 233 kodeksu karnego w powiązaniu z art. 49 §1 kodeksu postępowania karnego konieczne jest zajęcie stanowiska przez Pana Ministra w celu precyzyjnego wyjaśnienia, czy w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa złożenia fałszywych zeznań osoba, której dobro prawne zostało przez nie naruszone, winna posiadać status osoby pokrzywdzonej.

Zdaniem Sądu Rejonowego w Brodnicy przestępstwo to nie ma indywidualizowanego przedmiotu ochrony. Jest nim dobro ogólne, o charakterze społecznym, publicznym, przy czym szczególnego podkreślenia już w tym miejscu wymaga – co zdaje się całkiem oczywiste – że tak określonego dobra nie sposób utożsamiać z indywidualnym interesem organu sądowego lub innego organu prowadzącego postępowanie przewidziane ustawą, ani też z interesem jakiegokolwiek jednostki (podmiotu) jako składowej, części ogółu. Z powyższego wynika, że skarżący nie może być uznany za pokrzywdzonego, zważywszy chociażby na brak wskazanego wcześniej znamienia bezpośredniości.

Z powyższym stanowiskiem nie można się zgodzić, albowiem literalna, systemowa wykładnia art. 49 §1 k.p.k., który stanowi, że pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, dopuszcza możliwość uznania osoby, której dobra zostały naruszone, za pokrzywdzoną w sprawie dotyczącej przestępstwa z art. 233 kodeksu karnego.

Szanowny Panie Ministrze, proszę o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy osoba, której dobro prawne zostało naruszone przez inną osobę, może być osobą pokrzywdzoną w rozumieniu art. 49 §1 k.p.k. w sprawie o przestępstwo z art. 233 k.k.?

2. Jakie czynności winien podjąć prokurator lub sąd, aby dokonać prawidłowej prawnej oceny w celu ustalenia, czy dana osoba może być uznana za pokrzywdzoną w sprawie o podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 233 kodeksu karnego?

*Z poważaniem
Andrzej Mioduszeński*

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 1.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana senatora Andrzeja Mioduszeńskiego złożonym na 15. posiedzeniu Senatu w dniu 20 kwietnia 2016 r., przekazanym w dniu 29 kwietnia 2016 r., celem wyjaśnienia czy w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa złożenia fałszywych zeznań osoba, której dobro prawne zostało naruszone, winna posiadać status osoby pokrzywdzonej, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie, udzielenie odpowiedzi na pytania postawione przez Pana Senatora tj.:

1. Czy osoba, której dobro prawne zostało naruszone przez inną osobę, może być osobą pokrzywdzoną w rozumieniu art. 49 §1 k.p.k. w sprawie o przestępstwo z art. 233 k.k.?
2. Jakie czynności winien podjąć prokurator lub sąd, aby dokonać prawidłowej prawnej oceny w celu ustalenia, czy dana osoba może być uznana za pokrzywdzoną w sprawie o podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 233 k.k.? – wymaga poczynienia uwag natury ogólnej.

Oczywistym jest, że sposób wykładni pojęcia pokrzywdzonego ma ogromne znaczenie praktyczne. Sposób, w jaki zostanie zdefiniowany „pokrzywdzony” w realiach konkretnej sprawy przesądzi o możliwości wzięcia udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego, a następnie w postępowaniu sądowym.

O statusie pokrzywdzonego decydują przesłanki określone w art. 49 §1 Kodeksu postępowania karnego (dalej; k.p.k.). Zgodnie z literalnym brzmieniem tego przepisu pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. W judykaturze i doktrynie ugruntowany jest pogląd, że przytaczana definicja ma charakter materialnoprawny, co oznacza, że fakt naruszenia lub zagrożenia w wyniku przestępstwa dobra prawnego konkretnej osoby należy odnosić do zespołu znamion przestępstwa będącego przedmiotem postępowania.

Istotne znaczenie dla dokonania oceny, czy w konkretnej sprawie dana osoba może zostać uznana za pokrzywdzonego ma przesłanka „bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego”. Dopiero owa bezpośredniość statuuje podmiot, przy wystąpieniu innych wymaganych przesłanek, jako pokrzywdzonego i w konsekwencji legitymizuje go do podejmowania określonych czynności w postępowaniu przygotowawczym, bądź do udziału w postępowaniu sądowym.

Zgodnie z aktualnym orzecznictwem przyjmuje się, że kryterium bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego danej osoby oznacza, że w relacji między czynem o konkretnych znamionach przestępstwa a naruszeniem lub zagrożeniem dobra tej osoby nie ma ogniw pośrednich. Z tego względu do kręgu pokrzywdzonych można zaliczyć tylko ten podmiot, którego dobro prawne działaniem przestępnym zostało naruszone wprost, a nie za pośrednictwem godzenia w inne dobro (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 marca 2010 r., IV KK 316/09).

Takie ujęcie kryterium bezpośredniości zdecydowanie zawęży grono osób, które mogą zostać uznane za pokrzywdzonych. Za pokrzywdzonego uznaje się bowiem osobę, której naruszone dobro prawne mogło mieć charakter nawet nieco bardziej ogólny, jednakże pod warunkiem, że naruszenie lub zagrożenie tego dobra można uznać za bezpośredni skutek przestępstwa.

W świetle powyższego należy mieć na uwadze, że przedmiotem ochrony czynu penalizowanego w art. 233 §1 k.k. jest dobro wymiaru sprawiedliwości w szerokim tego słowa znaczeniu (prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości), a więc dobro o charakterze społecznym, publicznym. Nie jest nim natomiast indywidualny interes osób, które złożyły zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, czy też dobro prawne uczestnika postępowania, w którym zeznanie zostało złożone, chyba że działanie to narusza również inny przepis, chroniący bezpośrednio dobro prawne tej osoby (np. cześć, czy godność osobistą). Naruszenie lub zagrożenie dobra prawnego konkretnej osoby w następstwie złożenia fałszywego zeznania zasadniczo ma charakter pośredni jeżeli następuje poprzez wydanie orzeczenia opartego na takich zeznaniach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 marca 2010 r., sygn. akt IV KK 316/09; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2005 r., sygn. akt IV KK 42/05, uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., sygn. akt I KZP 39/02).

Powyższe prowadzi do konkluzji, że:

Po pierwsze – osoba, której dobro prawne zostało naruszone przez inną osobę, może być osobą pokrzywdzoną czynem spenalizowanym w art. 233 k.k. jedynie w takiej sytuacji, w której tym samym działaniem zostały wyczerpane znamiona innego czynu, np. przestępstwa zniesławienia, czy gróźb karalnych.

Po drugie – prokurator lub sąd, aby dokonać prawidłowej oceny w celu ustalenia, czy dana osoba może być uznana za pokrzywdzoną w sprawie o podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 233 k.k. zobowiązany jest zbadać nie tylko ogólny lub rodzajowy, ale także indywidualny przedmiot ochrony analizowanej normy karnej, przy jednoczesnym uwzględnieniu, iż dany czyn może wypełniać znamiona więcej niż jednego przepisu ustawy, ewentualnie obejmować przestępstwo współukarane. Warunkiem przyznania danemu podmiotowi statusu pokrzywdzonego jest to, aby jego dobro prawne zostało naruszone lub zagrożone w sposób bezpośredni, a więc „bez jakichkolwiek ogniów pośrednich” pomiędzy naruszeniem a konkretnym przedmiotem ochrony.

Podkreślić należy, że na etapie postępowania przygotowawczego to prokurator, a potem sąd są organami uprawnionym do dokonania samoistnej oceny, czy w konkretnej sprawie dany podmiot jest pokrzywdzonym czy też nie.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senatora Andrzeja Pająka

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z interwencją grupy mieszkańców gminy Trzebinia pragnę zapoznać Pana Ministra z problematyczną kwestią planowanej inwestycji pod nazwą „Budowa Zakładu Górniczego KWK Mariola 1 i eksploatacja węgla kamiennego ze złoża »Siersza 2«”. Mieszkańcy wyrażają swój stanowczy sprzeciw odnośnie do lokalizacji przedmiotowej inwestycji oraz proponowanego systemu wydobycia zagrażającemu bieżącej egzystencji mieszkańców, miejscowemu rezerwatowi przyrody „Dolina Żabnika” czy ujęciu wód podziemnych „Lech”.

Po analizie przekazanych mi materiałów oraz ustnie przekazanych informacji stwierdzam, że obawy i sprzeciw mieszkańców są merytorycznie uzasadnione. W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o objęcie sprawy specjalnym nadzorem, zważywszy na fakt, że na wspomnianym terenie istnieje realne zagrożenie dla środowiska, szczególnie dla występujących tam ujęć wody i panujących stosunków wodnych.

Całokształt sprawy jest kwestią złożoną i obejmuje dużą ilość informacji, których nie jestem w stanie przedstawić w regulaminowej objętości oświadczenia senatorskiego, w związku z czym materiały otrzymane od interwientów pozwolę sobie przekazać bezpośrednio do dziennika podawczego ministerstwa z prośbą o ich analizę i podjęcie stosownych kroków.

*Z poważaniem
Andrzej Pająk*

Odpowiedź

Warszawa, 2016.05.16

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie senatora Andrzeja Pająka, złożone podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r., w sprawie budowy Zakładu Górniczego KWK Mariola 1 oraz eksploatacji węgla kamiennego ze złoża „Siersza 2” zlokalizowanego m.in. na terenie miasta Trzebinia, przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Na wstępie pragnę poinformować, że Pan senator Andrzej Pająk pismem z dnia 20 kwietnia 2016 r. zwrócił się bezpośrednio do Pana Ministra Jana Szyszki z prośbą o analizę materiału dotyczącego budowy przedmiotowego zakładu górniczego. Odpowiedź została udzielona Panu senatorowi, pismem z dnia 29 kwietnia 2016 r., znak: DOOS-oa.072.269.2016.ADK.1.

W związku z powyższym, przekazuję w załączeniu powyższą odpowiedź, która wyczerpuje poruszane przez Pana senatora kwestie w przedmiotowej sprawie.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Andrzej Szweda-Lewandowski

Załącznik
Pismo MINISTRA ŚRODOWISKA

Warszawa, 29.04.2016 r.

Sz.P.
Andrzej Pająk
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na wystąpienie senatora Andrzeja Pajaka w sprawie planowanej budowy Zakładu Górniczego KWK Mariola 1 oraz eksploatacji węgla kamiennego ze złoża „Siersza 2” w Trzebini, przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Zgodnie z informacjami udzielonymi przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Katowicach, w dniu 6 listopada 2015 r. do ww. urzędu wpłynął wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji ww. przedsięwzięcia, co tym samym zainicjowało postępowanie w przedmiotowej sprawie. Z uwagi na fakt, iż planowana inwestycja (w myśl §2 ust. 1 pkt 27 lit. b rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. *w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz. U. z 2016 r., poz. 71, j.t.)) stanowi przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach (dalej: RDOŚ w Katowicach) zobligowany jest do przeprowadzenia w ramach ww. postępowania oceny oddziaływania na środowisko.

Minimalizacja uciążliwości dla mieszkańców miasta Trzebini, powodowanych przez omawianą inwestycję oraz zabezpieczenie środowiska przed jej ewentualnym negatywnym wpływem, powinny odbywać się poprzez spełnienie przez inwestora wszelkich wymogów wskazanych w szeregu ustaw i aktach wykonawczych dotyczących tego rodzaju działalności, przy jednoczesnym wykorzystaniu najlepszych dostępnych rozwiązań technicznych i technologicznych. Stopień uciążliwości oraz poziom i rodzaje zagrożeń wynikające z realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia powinny zostać przedstawione w raporcie o oddziaływaniu na środowisko i zidentyfikowane podczas oceny oddziaływania na środowisko. RDOŚ w Katowicach winien, w oparciu o zebrany materiał dowodowy, sformułować w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach takie obowiązki dla inwestora, których spełnienie zagwarantuje, iż realizacja przedsięwzięcia nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko, w tym na zdrowie ludzi. Natomiast w przypadku braku możliwości wyeliminowania ww. oddziaływania organ odmawia określenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia, co równoznaczne jest z brakiem zgody na jego realizację.

Podkreślenia również wymaga, że niezależnie od tego czy w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przeprowadzana jest ocena oddziaływania na środowisko, jednym z podstawowych zadań organu prowadzącego ww. postępowanie, jest wypełnienie obowiązku zawartego w art. 80 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2016 r., poz. 353 j.t.), dalej *ustawa ooś*. Zgodnie z powyższym przepisem, właściwy organ wydaje decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach po stwierdzeniu, iż omawiane przedsięwzięcie nie narusza ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli plan ten został uchwalony.

Odnosząc się do prośby zawartej w piśmie z dnia 20 kwietnia 2016 r. pragnę poinformować, iż Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska (dalej: GDOŚ), który wraz z wejściem w życie *ustawy ooś*, tj. od 15 listopada 2008 r., przejął kompetencje Ministra Środowiska w zakresie ocen oddziaływania na środowisko i decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, nie posiada legitymacji prawnej do ingerowania w toczące się obecnie postępowanie przed RDOŚ w Katowicach. Konsekwentnie, w chwili obecnej nie jest on uprawniony do odnoszenia się do wniesionych w jego ramach uwag i wniosków mieszkańców Trzebini. Zgodnie z art. 127 ust. 3 *ustawy ooś*, GDOŚ jest organem wyższego stopnia w stosunku do regionalnych dyrektorów ochrony środowiska. Powyższe oznacza, iż w przypadku dwuinstancyjnego toku załatwiania spra-

wy, tj. wszczęcia postępowania odwoławczego od rozstrzygnięć regionalnego dyrektora ochrony środowiska, GDOŚ będzie właściwy do wydawania orzeczeń ostatecznych. W toku postępowania pierwszoinstancyjnego regionalni dyrektorzy ochrony środowiska działają samodzielnie i niezależnie, zaś ingerencja GDOŚ na obecnym etapie postępowania stanowiłaby naruszenie zasady dwuinstancyjności. Ewentualna weryfikacja rozstrzygnięcia RDOŚ w Katowicach oraz analiza załączonych uwag dotyczących przedmiotowego postępowania może nastąpić dopiero po wydaniu decyzji przez organ I instancji, gdy zaistnieją ku temu podstawy prawne, tj. w przypadku, gdy któraś ze stron postępowania zainicjuje postępowanie odwoławcze poprzez wniesienie skutecznego środka zaskarżenia.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Pełnomocnik Ministra
ds. Puszczy Białowieskiej
Andrzej Antoni Konieczny

Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie samorządowcy z prośbą o interwencję w sprawie poselskiego projektu ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych.

Samorządy i przedsiębiorcy są zaniepokojeni zmianami, które ma wprowadzić poselski projekt ustawy. Przepisy, które mówią, że elektrownie wiatrowe mają być stawiane w odległości większej lub równej dziesięciokrotności wysokości elektrowni wiatrowej od domów mieszkalnych, są ewidentnym elementem ograniczającym rozwój energetyki odnawialnej. Ustanowienie minimalnej odległości zgodnie z kryterium przyjętym w projekcie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych wprowadza w praktyce ograniczenie do ok. 1,5–2 km. W związku z rekordową liczbą instalacji wiatrowych, które wykonano w ubiegłym roku w Polsce, mam wrażenie, że idziemy w dobrym kierunku, dlatego warto ten kierunek rozwoju podtrzymywać.

Art. 6 pkt 3 proponowanej ustawy mówiący o tym, że obowiązek przestrzegania odległości nie mniejszej niż dziesięciokrotność wysokości elektrowni wiatrowej będzie musiał być uwzględniany przy wydawaniu przez organy gminy decyzji o warunkach zabudowy dla budynku mieszkalnego, jest niezrozumiały i za daleko idący. Wprowadzenie tego przepisu w znacznym stopniu ograniczy rozwój wielu gmin.

Wejście w życie przepisów o inwestycjach w elektrownie wiatrowe, jakie zostały zaproponowane w projekcie ustawy, oznaczałoby z całą pewnością koniec rozwoju lądowej energetyki wiatrowej w Polsce oraz tak naprawdę wywłaszczenie inwestorów, którzy już wybudowali farmy wiatrowe, bo nie będzie ich stać na płacenie rosnących podatków.

W okręgu wyborczym, który reprezentuję, zlokalizowanych jest kilka elektrowni wiatrowych, m.in. w gminie Krobia, Piaski i Pępowo. Nie spotkałem się ze sprzeciwem bądź protestami mieszkańców. Wręcz przeciwnie, niejeden rolnik chciałby mieć na swojej ziemi elektrownię wiatrową, gdyż można czerpać z tego korzyści. Inwestycje realizowane z naruszeniem interesów właścicieli sąsiednich działek są raczej wyjątkiem. Jest to kolejna przeszkoda, którą rzuca się inwestorom pod nogi. Uważam, że te zabiegi mogą doprowadzić do tego, że nie będzie się opłacało inwestować w energetykę wiatrową. Może to także spowodować niewywiązanie się Polski z realizacji celów klimatycznych.

Panie Ministrze, czy dostrzega Pan wyżej wymieniony problem? W jaki sposób nasze państwo ma się wywiązać z przyjętych przez nasz kraj celów klimatycznych, skoro blokuje się inwestycje związane z produkcją czystej energii? Czy ministerstwo policzyło straty, jakie poniosą gminy, mieszkańcy i inwestorzy, gdyby ustawa została uchwalona w zaproponowanej formie?

Z poważaniem
Marian Poślednik

Odpowiedź

Warszawa, 12 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Mariana Poślednika podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r. w sprawie poselskiego projektu ustawy *o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych* (druk sejmowy nr 315 i 365), zwanego dalej „projektem ustawy”, proszę o przyjęcie następujących informacji.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że inicjatorem projektu ustawy jest grupa posłów, do reprezentowania której został upoważniony Pan Poseł Bogdan Rzońca. W związku z powyższym wszelkie uwagi, propozycje zmian oraz prośby o interpretację przepisów prawnych zawartych w projekcie ustawy powinny być kierowane bezpośrednio do posła wnioskodawcy – Pana Bogdana Rzońcy, bądź sekretariatu Komisji Infrastruktury Sejmu RP.

Uprzejmie informuję, że Minister Energii został upoważniony do przygotowania, wspólnie z pozostałymi resortami, stanowiska Rady Ministrów do projektu ustawy, którego pierwsze czytanie odbyło się w dniu 16 marca br. na posiedzeniu Komisji Infrastruktury Sejmu RP. W dniu 8 kwietnia br. przedmiotowe stanowisko rządu zostało skierowane do rozpatrzenia przez Stały Komitet Rady Ministrów.

Z poważaniem

Krzysztof Tchórzewski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się o rozważenie zmiany rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego (DzU z 2013 r., poz. 1520 z późn. zm.), w którym określone zostały szczegółowe warunki realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego, m.in. dla świadczenia „endoprotezoplastyka stawu biodrowego lub kolanowego”, wykonywanego na oddziałach szpitalnych o profilu „ortopedia i traumatologia”.

Taki oddział, aby uzyskać kontrakt z NFZ w zakresie „endoprotezoplastyka stawu biodrowego lub kolanowego”, musi, poza spełnieniem wymogów organizacyjnych i dotyczących wyposażenia, spełniać także inne wymogi, określone w załączniku nr 4 – „Wykaz świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego, które są udzielane po spełnieniu dodatkowych warunków ich realizacji, oraz dodatkowe warunki realizacji tych świadczeń” pod pozycją 32: „1) w przypadku realizacji pierwotnej całkowitej endoprotezoplastyki stawu biodrowego – udokumentowana wykonana roczna liczba zabiegów co najmniej 75 totalnych aloplastyk stawu biodrowego, potwierdzona przez konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu (nie dotyczy oddziałów dziecięcych);

2) w przypadku realizacji pierwotnej endoprotezoplastyki stawu kolanowego (całkowitej lub połowicznej) – udokumentowana wykonana roczna liczba zabiegów co najmniej 50 aloplastyk stawu kolanowego, potwierdzona przez konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu (nie dotyczy oddziałów dziecięcych);

3) w przypadku realizacji założonych operacji rewizyjnych po endoprotezoplastyce stawu biodrowego lub kolanowego wymagających wymiany elementu protezy lub całej protezy z towarzyszącym zniszczeniem okolicznej tkanki kostnej (konieczność odtworzenia łożyska kostnego) – udokumentowana wykonana roczna liczba zabiegów co najmniej 30 operacji rewizyjnych stawu biodrowego lub kolanowego, potwierdzona przez konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu (nie dotyczy oddziałów dziecięcych)”.

Działający w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu oddział, wykonujący tego typu świadczenia, spełnił w 2015 r. wymogi wymienione w pktach 1 i 2. Zabiegi endoprotezoplastyki stawu biodrowego wykonywane są tam od 16 lat, stawu kolanowego – od 6 lat. Oddział urazowo-ortopedyczny, posiadający zespół lekarski z dużym doświadczeniem operacyjnym, stosujący implanty spełniające najwyższe standardy medyczne, nie notuje znaczącej liczby powikłań w postaci wczesnego obluźwienia endoprotezy lub jej uszkodzenia, a tym samym nie wykonuje wymaganej liczby operacji rewizyjnych.

Abstrahując od pierwotnych przyczyn operacji rewizyjnej – sytuacji losowych (złamania), nieprawidłowej rehabilitacji, niestosowania się pacjenta do zaleceń pooperacyjnych – skutkujących powikłaniami w postaci wczesnego obluźwienia endoprotezy lub jej uszkodzenia, przyjęcie jako wymogu kontraktowania z Narodowego Funduszu Zdrowia dla oddziału szpitalnego o profilu „ortopedia i traumatologia narządu ruchu” spełnienia łącznie wszystkich wymagań określonych w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego należy uznać za nieuzasadnione.

Należy wskazać, że liczba zabiegów określonych w pktach 1 i 2 jako warunek uzyskania kontraktu według załącznika nr 4 jest zasadna, natomiast przyjęcie w pktcie 3 warunku w postaci realizacji co najmniej 30 operacji rewizyjnych stawu biodrowego lub kolanowego w praktyce uniemożliwia uzyskanie kontraktacji NFZ np. jednostkom działającym krótko lub wykonującym liczbę rewizji mniejszą niż 30 z powodu braku konieczności takiej liczby zabiegów rewizyjnych rocznie, a jednocześnie wykonującym operacje na najwyższym poziomie, udzielającym prawidłowych zaleceń co do rehabilitacji oraz należycie kontrolującym postępowanie pozabiegowe.

Zgodnie z ogólnie przyjętą i wyraźnie propagowaną przez specjalistę krajowego w dziedzinie ortopedii i traumatologii zasadą kontynuacji leczenia operacje rewizyjne wykonuje się na oddziale szpitala, który wykonał pierwotną endoprotezoplastykę stawu. W tym kontekście oddział nowo utworzony nie odnotowuje konieczności wymiany protezy stawu z uwagi na zużycie implantu, a wobec wspomnianej zasady kontynuacji leczenia nie przeprowadza operacji rewizyjnych pacjentów operowanych w innych jednostkach. Wobec tego bezpodstawnie preferowane jest zawieranie kontraktów na świadczenia ze szpitalami, w których oddziały o profilu „ortopedia i traumatologia narządu ruchu” działają co najmniej od kilkudziesięciu lat (realizując operacje rewizyjne w ramach kontynuacji leczenia wobec naturalnego zużycia endoprotezy), wykonującymi znacznie większą niż określone w pktach 1 i 2 liczbę operacji pierwotnych (przy konieczności wykonywania operacji rewizyjnych w sytuacjach losowych) lub, co wydaje się rażąco nieprawidłowe, wykonującymi zabiegi w sposób odbiegający od standardów – co skutkuje koniecznością operacji rewizyjnych w celu usunięcia błędów popełnionych podczas operacji pierwotnych. Rozwiązanie takie uniemożliwia równy dostęp podmiotów leczniczych do realizacji usług medycznych określonego rodzaju i eliminuje mniejsze podmioty z katalogu placówek działających na podstawie kontraktu.

Na podstawie opisanych okoliczności postuluje się, po pierwsze, ustalenie, iż dla wykonywania świadczeń z zakresu „endoprotezoplastyka stawu biodrowego lub kolanowego” i uzyskanie w tym zakresie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, spełnienie wymogów określonych w przytoczonych pktach 1–3, a określonych dla świadczenia wymienionego w pozycji 32 tabeli stanowiącej załącznik nr 4 – „Wykaz świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego, które są udzielane po spełnieniu dodatkowych warunków ich realizacji oraz dodatkowe warunki realizacji tych świadczeń”, może występować rozłącznie. Po drugie, postuluje się zniesienie konieczności spełnienia warunku realizacji co najmniej 30 operacji rewizyjnych, określonego w pktcie 3 pozostałych wymogów, bądź zamianę tej stałej liczby zabiegów na procentowy udział operacji rewizyjnych w stosunku do posiadanego kontraktu, porównywalny dla wszystkich świadczeniodawców w tej pozycji – jako warunku prowadzącego do nierównego traktowania jednostek w ubieganiu się o kontrakt na świadczenia z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Przedstawione rozwiązanie pozwoli na zwiększenie dostępności zabiegów endoprotezoplastyki dla potrzebujących pacjentów.

Ograniczenie kontraktowania opisanych usług medycznych w praktyce do zaledwie kilku placówek na terenie naszego województwa nie znajduje uzasadnienia wobec zwiększonego zapotrzebowania chorych na takie świadczenia i wobec potrzeb zapewnienia realizacji świadczeń możliwie najbliżej miejsca zamieszkania chorego.

Ważnym elementem pracy szpitali jest sprawność ekonomiczna. Wymienione procedury są dochodowe, wpływają dodatnio na wynik ekonomiczny szpitala. Wyłączenie tych zabiegów pogorszy więc i tak już trudną sytuację szpitali powiatowych i miejskich. Nie bez znaczenia są też powiązania międzyoddziałowe, które ułatwiają współdziałanie w sytuacji wystąpienia powikłań pooperacyjnych, co jako reakcja na zaistniałą sytuację nie jest bez znaczenia dla zdrowia pacjentów.

Rozwiązania idące w stronę daleko posuniętej koncentracji opisanych usług powodują wysoką rentowność bardzo wąskiej grupy szpitali, a także bardzo intensywne działania grupy szpitali niepublicznych w celu uzyskania dostępu do środków finansowych z zakresu kontraktowania we wspomnianym obszarze leczenia.

Panie Ministrze, uprzejmie proszę o przeanalizowanie przedstawionej propozycji.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 2016.05.19

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r., przekazane przy piśmie, znak: BPS/043-15-297/16, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Dziękując za przedstawione uwagi, dotyczące zmiany warunków realizacji świadczenia: Endoprotezoplastyka stawu biodrowego i kolanowego, określonego w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego (Dz. U. poz. 1520 z późn. zm.), uprzejmie wyjaśniam, iż podzielając zdanie Pana Senatora, dotyczące konieczności zmiany warunków realizacji przedmiotowego świadczenia, poprzez obniżenie wymaganej liczby przeprowadzonych zabiegów endoprotezoplastyki, Minister Zdrowia we współpracy z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz Konsultantem Krajowym w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu, podejmuje intensywne działania, zmierzające do obniżenia warunków realizacji ww. świadczenia.

Jednocześnie, pragnę poinformować, iż obecnie procedowany projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego, między innymi zakłada obniżenie liczby wymaganych zabiegów endoprotezoplastyki, co stanowi wyjście naprzeciw propozycji Pana Senatora.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Krzysztof Łanda

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach Beaty Marynowskiej

Szanowna Pani Inspektor!

Proszę o udzielenie informacji w sprawie p. M.K., zam. (...), którego zatrudniał w 2014 r. (...) z siedzibą we Wrocławiu, Oddział (...) Katowice (podpisanie umowy miało miejsce w Katowicach).

1. Czy Pracodawca (Pośrednik) (...) wypłacił Pracownikowi należność 860,00 EUR z odsetkami ustawowymi od 28.08.2014 r.? Czy Pracodawca (Pośrednik) (...) zwrócił dokumenty pracownicze, w tym umowy, załączniki i aneksy, 2 weksle, 2 deklaracje wekslowe, oświadczenia, deklaracje podatkowe, dokumentację ubezpieczeniową oraz pozostałe dokumenty podpisane 26.07.2014 r.?

2. Dlaczego w tej sprawie uczestniczyła jako zbędny pośrednik (...) we Wrocławiu i pobrała nienależną opłatę w wysokości 270,00 zł i jakie ma powiązania z Pracodawcą?

3. Jaki udział ma w tej sprawie (...)? Jakie istnieją powiązania tej spółki z Pracodawcą?

4. Dlaczego wpisano klauzulę o zakazie konkurencji, krzywdzącą Pracownika, w aneksie z 26.07.2014 r. do umowy z 26.07.2014 r. zawartej z (...)?

W szczególności proszę o sprawdzenie celu i podstawy wystawienia weksli i deklaracji wekslowych oraz przyczyn braku ich zwrotu pracownikowi. Proszę także o odpowiedź na pytanie: dlaczego Pracodawca (Pośrednik) zmusił pracownika do wystawienia tych dokumentów?

Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY
w KATOWICACH**

Katowice, 11 maja 2016 r.

Pani Maria Koc
Wicemarszałek Senatu

Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach, na podstawie art. 237 §2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadamia o stanie załatwienia sprawy, w związku z nadesłanym do tut. urzędu pismem z dnia 28 kwietnia 2016 r., nr rej.: BPS/043-15-298/16.

Jak ustalono dokumenty związane z zatrudnianiem pracowników przechowywane są przez podmiot: (...) Sp. z o.o. w siedzibie Spółki (...). W związku z powyższym, zgodnie z właściwością miejscową, Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach przekazał pismo Pani Wicemarszałek wraz z tekstem oświadczenia złożonego przez senatora Czesława Ryszkę do Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu z prośbą o jego rozpatrzenie.

ZASTĘPCA
OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY
ds. Prawno-Organizacyjnych
Renata Pięta

**Odpowiedź
OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY
we WROCŁAWIU**

Wrocław, 30 maja 2016 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na Pani pismo, skierowane do okręgowego inspektora pracy w Katowicach, dotyczące działań podmiotu (...) Sp. z o.o. informuję, co następuje.

Na dzień sporządzenia niniejszego pisma przeprowadzenie kontroli w przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. jest znacznie utrudnione. Inspektor pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu podjął próbę wszczęcia kontroli w podmiocie, w związku ze skargami innych osób skierowanych przez (...) Sp. z o.o. do zagranicznych zlecniodawców oraz wnioskiem belgijskiej instytucji łącznikowej, jednakże kontrolowany złożył skutecznie sprzeciw wobec wszczęcia kontroli, w związku z faktem, że obecnie w podmiocie prowadzona jest kontrola organów marszałka województwa dolnośląskiego, związana z postępowaniem w sprawie wykreślenia (...) Sp. z o.o. z rejestru podmiotów prowadzących działalność agencji zatrudnienia. Wniosek do marszałka województwa o dokonanie skreślenia kontrolowanego z KRAZ złożył inspektor pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu po kilkukrotnych kontrolach w tym podmiocie. Marszałek podjął decyzję o wykreśleniu przedsiębiorstwa z rejestru KRAZ, przedsiębiorca złożył jednakże odwołanie od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które nakazało marszałkowi ponowne rozpatrzenie sprawy.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż oświadczenie tożsame w brzmieniu senator Czesław Ryszka złożył podczas 82. posiedzenia Senatu RP VIII kadencji. Okręgowy Inspektorat Pracy we Wrocławiu przekazywał już swoje stanowisko w kwestiach poruszanych w przedmiotowym oświadczeniu – stanowisko to zostało przekazane 01.12.2015 r. na ręce dyrektor Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy Moniki Kwil-Szczepińskiej, w celu przekazania Marszałkowi Senatu, gdyż oświadczenie senatora zostało zaadresowane wówczas do dyrektor DWUP. Zaktualizowane stanowisko Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu przekazujemy jako załącznik do niniejszego pisma.

z up.
OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY
Z-ca ds. Nadzoru
Arkadiusz Kłos

Załącznik

Inspektorzy pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu prowadzili niejednokrotne kontrole agencji zatrudnienia (...) Sp. z o.o. Do dnia sporządzenia niniejszego stanowiska nie prowadzono kontroli problemowej w sprawie M.K., lecz dotychczasowe kontrole, prowadzone w konsekwencji kilkunastu skarg wniesionych na agencję (...) Sp. z o.o. pozwalają na domniemanie, że i w przypadku tego skarżącego stan faktyczny był analogiczny do ustalonego w innych przypadkach.

Agencja zatrudnienia (...) Sp. z o.o. nie jest i nie była w stosunku do osób, które kieruje do pracy do pracodawców krajowych i zagranicznych, pracodawcą lecz wyłącznie pośrednikiem. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2015 r. poz. 149 ze zmianami oraz z 2015 r. Dz.U. poz. 1607) pośrednik nie jest zobowiązany do zawierania pisemnej umowy pośrednictwa do pracy na terenie kraju. Prawo wymaga natomiast, by umowa taka zawierana była w przypadku kierowania osób do pracodawców zagranicznych. Agencja (...) Sp. z o.o. takie umowy zawierała. W umowach tych wskazywano podstawowe warunki wykonywania pracy, do której kierowano osobę korzystającą z usług pośrednictwa pracy, w tym miejsce świadczenia pracy, wysokość wynagrodzenia oraz podstawę wykonywania pracy (we wszystkich badanych przypadkach była to umowa zlecenia). Pośrednik nie jest prawnie zobowiązany do zapłaty za wykonaną pracę – zobowiązanie to spoczywa wyłącznie na zleceniodawcy. Także w przedmiotowym przypadku agencja (...) Sp. z o.o. jako pośrednik w zatrudnieniu (nie pracodawca) nie była najprawdopodobniej zobowiązana do wypłaty wynagrodzenia za zrealizowane zlecenie – zobowiązanie to spoczywało na brytyjskim podmiocie (...). Odnosząc się do dalszych pytań postawionych w punkcie 1 oświadczenia zaznaczyć należy, że nie może być mowy o dokumentach pracowniczych, gdyż nie doszło tu do nawiązania stosunku pracy. Agencja – w przypadku kierowania osoby do pracodawcy zagranicznego – zobowiązana była wyłącznie do sporządzenia pisemnej umowy pośrednictwa pracy. Ewentualne sporządzenie pozostałych dokumentów, jak umowy zlecenia czy zawartych do niej aneksów bądź załączników nie było obowiązkiem prawnym agencji zatrudnienia lecz ewentualnie zleceniodawcy, choć zważyć należy, że umowa zlecenia do swej ważności nie wymaga formy pisemnej. Prawo nie ogranicza również wprowadzania do takich zapisów umów o zakazie konkurencji – w umowach prawa cywilnego nie mogą zostać wprowadzone jedynie klauzule prawnie zabronione. Badanie zgodności umowy cywilnej z prawem należy wyłącznie do kompetencji sądów cywilnych. Ważnym jest tu ponadto, że zleceniodawcą osób kierowanych jest podmiot brytyjski.

Przedsiębiorstwo to nie posiada swojego przedstawicielstwa w Polsce, co oznacza, że nie podlega kontroli polskich organów kontrolnych.

W toku dotychczasowych kontroli prowadzonych w agencji (...) Sp. z o.o. dokonano poniżej przedstawionych ustaleń, które stanowią także wyjaśnienie kwestii poruszonych przez Pana Senatora w oświadczeniu.

Osoby kierowane do pracy na teren Niemiec podpisują następujące umowy:

- umowa pośrednictwa pracy do (...), zawierana z (...) Sp. z o.o.,
- umowa zlecenia na wykonywanie konkretnych prac na terenie Niemiec, zawierana z (...),
- umowa pośrednictwa pracy do (...), zawierana z (...) Sp. z o.o.,
- umowa zlecenia na prace ankieterskie bądź podobne, wykonywane na terenie Polski, zawierana z podmiotem cypryjskim.

Osoby kierowane do pracy podpisują także umowy ze spółką (...) Sp. z o.o., która to spółka prowadzi działalność w obszarze obsługi podatkowej, szkoleń językowych i usług transportowych. To przedstawiciele tej spółki dokonują najprawdopodobniej rozliczeń danin publicznoprawnych w imieniu osób kierowanych. Jednakże charakter stosunków wiążących spółkę (...) Sp. z o.o. i osoby kierowane (umowa o szkolenie językowe, umowa o świadczenie usług przewozu) nie podlega kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, a inspektor, jako organ, nie może wnosić o przedstawienie takich umów i dokonywać ich badania. Jednakże z umów okazywanych przez innych skarżących wynika, że kwota 270,00 zł jest pobierana przez (...) Sp. z o.o. na mocy zawartej umowy na internetowy/korespondencyjny kurs językowy. Zaznaczyć jednak trzeba, iż skarżący przedstawiali także „Zobowiązanie współpracy”, zawierane pomiędzy osobami kierowanymi a (...) Sp. z o.o., w którym zobowiązują się do zapłaty na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 270,00 zł tytułem kosztów organizacyjnych (w tym m.in. tłumaczenie dokumentów, organizacja wyjazdu).

Podmioty (...) Sp. z o.o., (...) i (...) są powiązane ze sobą osobowo bądź kapitałowo, jednakże inspekcja pracy nie ma żadnych narzędzi prawnych i faktycznych by powiązania takie wykazać i badać.

Kontrolowany zawiera z osobami kierowanymi do pracy u pracodawcy zagranicznego (...), dodatkowe umowy pośrednictwa pracy do pracodawcy zagranicznego (...) z siedzibą (...) na Cyprze, których przedmiotem jest wykonywanie zadań ankietera na terenie Polski. Zgodnie z postanowieniami umowy pośrednictwa, praca na rzecz (...) polegać ma na realizacji zadań ankietera, w miejscu zamieszkania, przez czas nieoznaczony, za wynagrodzeniem 50 zł brutto miesięcznie. Zgodnie z oświadczeniami złożonymi przez osoby skarżące, umowy te są umowami zawartymi dla pozorów – zleceniobiorcy nie wykonywali zadań ankietera na terenie Polski. Mechanizm ten może mieć – w ocenie inspektorów pracy – na celu obejście przepisów dotyczących zabezpieczenia społecznego. Okazane do kontroli umowy pośrednictwa pracy do pracodawcy zagranicznego (...) nie wskazują warunków ubezpieczenia społecznego. W umowach tych wprowadzony został zapis o treści: „warunki ubezpieczenia społecznego i następstw nieszczęśliwych wypadków – brak”. Ponadto umowy te zostały skonstruowane w taki sposób, iż wyłączają odpowiedzialność agencji m.in. za niedojście umowy do skutku, nawet w sytuacji, gdy osoba kierowana do pracy nie przyczyniła się do faktu niepodpisania umowy czy jej zerwania. W umowie nie określono też w sposób jednoznaczny, kto będzie ponosił koszty transportu w sytuacji niewywiązania się pracodawcy zagranicznego z postanowień umownych oraz nie wskazano trybu dochodzenia roszczeń. Strona każdorazowo składała zastrzeżenia do ustaleń w protokole odnoszących się do powyższych kwestii, wskazując, że nie zgadza się z takimi ustaleniami, i iż w jej opinii zapisy wprowadzone w umowie są prawidłowe i wystarczające. Nie uznając tych zastrzeżeń inspektor pracy regulował wnioskami w wystąpieniu powyższe nieprawidłowości, jednakże strona odmawia ich realizacji. Spółka po ostatniej kontroli odmówiła podpisania protokołu kontroli.

Osoby zgłaszające do PIP swe skargi, wskazywały w nich, iż podpisywanie umów miało miejsce bądź dzień przed wyjazdem za granicę, w biurze Spółki po kilkugodzinym oczekiwaniu na dokumenty, bądź w dniu wyjazdu, a czasami nawet w autobusie. Zleceniobiorcy często nie mieli więc świadomości, co do wszystkich postanowień umownych, a nawet jeżeli zapoznali się z całą treścią kontraktu, nie mieli wręcz fizycznej możliwości dokonania odpowiedniego zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego. Informowali też OIP, iż (...) Sp. z o.o. wymusza na nich podpisanie upoważnienia do pobierania przez (...) Sp. z o.o. z wynagrodzenia zleceniobiorców kwot na ubezpieczenie społeczne i do opłacania składek. Prawdopodobnym jest, iż skarżący mogli udzielić takich upoważnień innemu podmiotowi powiązanemu (... Sp. z o.o.).

W związku z takimi oświadczeniami zleceniobiorców dokonano sprawdzenia, czy skarżące osoby zostały zgłoszone do ubezpieczenia społecznego. Ustalono, że zleceniobiorcy są do ubezpieczenia społecznego zgłaszani jako osoby wykonujące umowę zlecenia, opłacające składki na własne ubezpieczenia w przypadku określonym w art. 109 rozporządzenia Rady (EWG) nr 574/72. Jednakże osoby te nie mają świadomości, że dokonano w ich imieniu takiego zgłoszenia. Jak zasygnalizował jeden ze skarżących, obecnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwraca się do tych osób o wyrejestrowanie z ubezpieczeń i złożenie deklaracji rozliczeniowych za okres wykonywania zlecenia na rzecz (...) i (...). Powyższy ujawniony stan faktyczny kazał podejrzewać, iż osoby działające w imieniu (...) Sp. z o.o. osiągają korzyści majątkowe poprzez pobieranie z należnego osobom kierowanym wynagrodzenia za realizację umowy zlecenia, kwot za składki na ubezpieczenia społeczne, lecz składek tych nie odprowadzają do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W ocenie inspektora pracy opisane wyżej okoliczności uzasadniały podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, który spełnia znamiona określone art. 286 Kodeksu Karnego. Należy zaznaczyć, że popełniony czyn miał znamiona działania umyślnego, z zamiarem bezpośrednim, popełnionego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Mechanizm wprowadzania w błąd był zorganizowany i nakierowany na wykorzystanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania przez osoby korzystające z pośrednictwa spółki (...) Sp. z o.o., która to niezdolność wynikała z nieprzekazywania przez spółkę informacji niezbędnych dla owego należytego pojmowania podejmowanych działań. W związku z powyższym inspektor pracy skierował do właściwej prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Prokuratura

umorzyła jednakże dochodzenie nie doszukując się znamion przestępstwa. Inspektor pracy złożył zażalenie na owo postanowienie, jednakże postanowieniem sądu rejonowego zostało ono utrzymane.

Ponadto biorąc pod uwagę powyższe wydaje się, że rzeczywistym pracodawcą osób kierowanych do pracy za granicę jest (...) Sp. z o.o. działająca jako pracodawca – agencja pracy tymczasowej, zaś pracodawcą użytkownikami są przedsiębiorstwa zagraniczne będące końcowymi odbiorcami pracy osób kierowanych. Osoby kierowane, w trakcie pobytu poza granicami kraju, zmieniają miejsca pracy wykonując kolejno w trakcie wyjazdu (często długotrwałego) pracę dla różnych kontrahentów. Zatrudnienie w podmiotach (...) czy (...) jest zatrudnieniem fikcyjnym mającym na celu ominięcie przepisów z zakresu zabezpieczenia społecznego poprzez wykorzystanie art. 13 ust. 1 lit. b pkt iv Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz art. 21 pkt 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady WE nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego.

O ujawnionym procederze powiadomiono także Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który – podobnie jak prokuratura – nie uznał działań (...) Sp. z o.o. za niezgodnych z prawem.

Inspektor pracy złożył również wniosek do marszałka województwa o wykreślenie agencji z Rejestru Agencji Zatrudnienia. Marszałek podjął decyzję o wykreśleniu agencji z rejestru, jednakże (...) Sp. z o.o. złożył odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO zwróciło marszałkowi sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Nadmieniamy, że działania agencji (...) Sp. z o.o. i podmiotów z nią powiązanych budzą wiele wątpliwości Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu, jednakże – jak do tej pory – nie udało się wykazać ich niezgodności z prawem. Działalność tych podmiotów oparta jest na obchodzeniu przepisów prawa i wykorzystywaniu istniejących w nim luk, a nie jego łamaniu. Państwowa Inspekcja Pracy nie posiada innych instrumentów prawnych i możliwości działania niż te, które wykorzystwała podczas dotychczasowych czynności kontrolnych prowadzonych w agencji. Obecnie rozważamy możliwość przekazania całości spraw do Wydziału ds. Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu. Zaznaczyć jednak należy, iż dotychczasowe działania inspektora pracy w przedmiotowej sprawie zostały ocenione przez kontrolowanego jako działania noszące znamiona nękania, stronniczości i mające na celu oczernienie przedsiębiorcy i osłabienie jego pozycji gospodarczej, co było powodem złożenia przez kontrolowanego wniosku o wyłączenie inspektora pracy badającego działalność podmiotu z dalszych czynności kontrolnych.

INSPEKTOR PRACY
Agata Kostyk-Lewandowska

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W tym oświadczeniu chciałbym przedstawić Panu Ministrowi stanowisko Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego dotyczące poselskiego projektu ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Wspomniana ustawa ma zmienić dotychczasową ustawę z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, ustawę z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawę z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko i ustawę z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii.

Proponowany projekt ustawy zaostrza dotychczasowe reguły dotyczące na przykład kryteriów lokalizacyjnych elektrowni, zawiera szereg poprawek mających na celu zwiększenie wymagań technicznych, które powinny być spełnione w przypadku wykorzystania potencjału wiatrowego, oraz zmiany dotyczące zezwoleń na eksploatację elektrowni wiatrowej wydawanych przez Urząd Dozoru Technicznego (UDT). Budowa elektrowni wiatrowej wymaga dużej, otwartej przestrzeni, a proponowane zmiany, zdaniem zrzeszenia, nie uwzględniają zdania najważniejszego podmiotu, czyli społeczności lokalnej. Efektem tego może być znaczne ograniczenie terenów przeznaczonych pod inwestycje, co będzie skutkowało także zakazami budowy budynków mieszkaniowych w obrębie elektrowni.

Ponadto, zdaniem Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego o rozmieszczeniu i funkcjonowaniu elektrowni powinny decydować lokalne plany zagospodarowania terenu. Usprawiłoby to kwestię selekcji projektów, lokalizacji ich rozmieszczenia, a także zwiększyłoby przekonanie lokalnej społeczności co do słuszności projektu. Pomysł zakładający wprowadzenie obowiązku uzyskania raz na dwa lata od UDT pozwolenia na eksploatację turbin wiatrowych może w sytuacji ustalenia wartości inwestycji na poziomie 1% doprowadzić do zmniejszenia liczby inwestycji w tym segmencie.

Szanowny Panie Ministrze, uprzejmie proszę o ustosunkowanie się do argumentów przytoczonych w tym oświadczeniu oraz o odpowiedź na pytanie, czy kierowany przez Pana resort prowadzi konsultacje z przedstawicielami samorządów w zakresie planowanych zmian w ustawie o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych.

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 11 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Waldemara Sługockiego podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r. zawierającego stanowisko Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego wobec poselskiego projektu ustawy *o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych* (druk sejmowy nr 315 i 365), zwanym dalej „projektem ustawy”, proszę o przyjęcie następujących informacji.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że inicjatorem projektu ustawy jest grupa posłów, do reprezentowania której został upoważniony Pan Poseł Bogdan Rzońca. W związku z powyższym wszelkie uwagi, propozycje zmian oraz prośby o interpretację przepisów prawnych zawartych w projekcie ustawy powinny być kierowane bezpośrednio do posła wnioskodawcy – Pana Bogdana Rzońcy, bądź sekretariatu Komisji Infrastruktury Sejmu RP.

Uprzejmie informuję, że Minister Energii został upoważniony do przygotowania, wspólnie z pozostałymi resortami, stanowiska Rady Ministrów do projektu ustawy, którego pierwsze czytanie odbyło się w dniu 16 marca br. na posiedzeniu Komisji Infrastruktury Sejmu RP. W dniu 8 kwietnia br. przedmiotowe stanowisko rządu zostało skierowane do rozpatrzenia przez Stały Komitet Rady Ministrów.

Z poważaniem

MINISTER ENERGII
Krzysztof Tchórzewski

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

12 kwietnia 2016 r. w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Zielonej Górze odbyła się narada z udziałem przedstawicieli ośrodków szkolenia kierowców na temat otwarcia kursów nauki jazdy dla kategorii AM prawa jazdy, które zakończą się egzaminami praktycznymi zorganizowanymi przez przedmiotowy WORD w miastach, w których te kursy będą się odbywały. Taką możliwość wprowadziły znowelizowane przepisy rozporządzenia ministra infrastruktury i budownictwa z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach. Zmienione zostały także zadania wchodzące w skład egzaminu praktycznego na placu manewrowym oraz w ruchu drogowym. Wszystkie te pozytywne zmiany prowadzą m.in. do obniżenia kosztów uzyskania przez młodzież prawa jazdy kategorii AM i likwidacji problemu masowego poruszania się młodzieży na motorowerach (skuterach) bez uprawnień.

Szkoły nauki jazdy szacują, że nowa organizacja szkolenia i egzaminów pozwoli obniżyć cenę kursu nawet do 300–400 zł (z dotychczasowych 600–900 zł). Pozostałe istotne koszty uzyskania przez młodzież uprawnień kategorii AM to: koszt egzaminu teoretycznego wynoszący 30 zł, praktycznego – 140 zł; koszt badania lekarskiego – 200 zł; koszt wydania prawa jazdy AM – 100,50 zł.

Zebrani na spotkaniu w Zielonej Górze przedstawiciele OSK, mając na uwadze dotychczasowe pozytywne zmiany dotyczące uzyskania prawa jazdy kategorii AM, postulują kolejne zmiany mające na celu dalsze obniżenie kosztów uzyskania uprawnień, a mianowicie: zmianę rozporządzenia z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach polegającą na obniżeniu ceny za egzamin praktyczny w ramach kategorii AM do kwoty 90 zł; zmianę rozporządzenia z dnia 18 stycznia 2013 r. w sprawie opłat za wydanie dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami polegającą na obniżeniu ceny za wydanie prawa jazdy kategorii AM do kwoty 50 zł.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o ustosunkowanie się do postulatów przedstawicieli ośrodków szkolenia kierowców, jakie padły podczas spotkania w dniu 12 kwietnia 2016 r. w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Zielonej Górze oraz odpowiedź na pytanie, czy kierowany przez Pana resort rozważa obniżenie kosztów wskazanych w tym oświadczeniu.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o wystąpienie do Ministerstwa Zdrowia z prośbą o zmianę rozporządzenia z dnia 17 lipca 2014 r. w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców polegającą na określeniu maksymalnej stawki za badanie lekarskie w przypadku kategorii AM prawa jazdy do 50 zł.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 8 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego z dnia 20 kwietnia 2016 r. w sprawie obniżenia kosztów uzyskania uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii AM przedstawiam następujące informacje.

W 2016 r. weszły w życie przepisy nowych rozporządzeń Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, instruktorów i wykładowców, oraz w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach. W tych aktach prawnych, jak zauważył Pan Senator, dokonano szeregu zmian zmierzających do obniżenia kosztów uzyskania uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii AM (motorowery i czterokołowce lekkie).

Mając na względzie kolejne postulaty strony społecznej, zarówno dotyczące uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii AM jak i pozostałych zasad uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami przy Ministrze Infrastruktury i Budownictwa planuje się powołać zespół doradczy, który zajmie się oceną i przygotowaniem zmian w zakresie szkolenia i egzaminowania kandydatów na kierowców i kierowców. W skład zespołu będą wchodzić między innymi przedstawiciele podmiotów szkolących kandydatów na kierowców, których zadaniem będzie także przedstawienie możliwych rozwiązań w zakresie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii AM. Zespołowi temu, po powołaniu, zostaną przedstawione także propozycje przekazane przez Pana Senatora.

Odnosząc się do prośby o wystąpienie do Ministra Zdrowia z prośbą o obniżenie opłaty za badania lekarskie w zakresie prawa jazdy kategorii AM załączam stanowisko Ministra Zdrowia w tej sprawie.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

**Stanowisko
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ZDROWIA**

Warszawa, 2016.05.24

Pan
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
i Budownictwa

Szanowny Panie Ministrze,

odpowiadając na pismo z dnia 17 maja 2016 r., znak: DTD-V-054-7/TP/16, i prośbę o przekazanie stanowiska Ministra Zdrowia w odniesieniu do pytania zawartego w oświadczeniu z dnia 20 kwietnia 2016 r. złożonym przez Pana Senatora Waldemara Sługockiego w sprawie obniżenia kosztów uzyskania uprawnień do kierowania pojazdami kategorii AM, w tym również obniżenia wysokości opłaty za badanie lekarskie w zakresie prawa jazdy tej kategorii, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji. Na wstępie, wskazać należy, iż kwestię przeprowadzania badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców oraz opłat za przedmiotowe badania reguluje ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2015 r. poz. 155, z późn. zm.) oraz rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców (Dz. U. poz. 949, z późn. zm.), wydane na podstawie art. 81 ust. 1 ww. ustawy.

Zgodnie z art. 81 ust. 1 ww. ustawy, stanowiącym upoważnienie ustawowe, minister właściwy do spraw zdrowia został zobligowany do określenia, w drodze rozporządzenia m.in. wysokość opłaty za badanie lekarskie, przy czym maksymalna jej wysokość nie może przekroczyć 200 zł.

Mając powyższe na uwadze, w §13 ww. rozporządzenia została określona kwota, zgodnie z którą opłata za:

- 1) badanie lekarskie – wynosi 200 zł;
- 2) ponowne badanie lekarskie przeprowadzane w trybie, o którym mowa w art. 79 ust. 4 ustawy – wynosi 200 zł.

Jednocześnie należy zauważyć, że kwestia określenia stawki opłat w akcie podustawowym przez właściwy organ, w tym przypadku ministra właściwego do spraw zdrowia, należy uznać za dopuszczalne i zgodne z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego (wyroki z dnia: z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. akt K 17/12, sygn. U 4/98 oraz K 10/09). W wyrokach tych Trybunał Konstytucyjny uznał, że określenie w rozporządzeniu stawki opłaty jest dopuszczalne, pod warunkiem wskazania w ustawie minimalnych i maksymalnych stawek oraz dostatecznych kryteriów, pozwalających na ustalenie konkretnej stawki. Przepisy ustawy, w tym niekoniecznie przepis upoważniający do wydania aktu wykonującego ustawę, mogą zawierać widełki wyznaczające przynajmniej maksymalną granicę wysokości opłaty (wyrok z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. K 30/12, niepublikowany).

Trybunał Konstytucyjny uznał także, że nieuregulowanie przez prawodawcę maksymalnej wysokości opłaty w przepisach rangi ustawowej stanowi naruszenie normy konstytucyjnej. W konsekwencji prawodawca zobowiązany jest wyznaczyć maksymalne granice, w szczególności granicę taką może stanowić ustawowe określenie maksymalnych stawek opłaty. Powyższe postępowanie powinno się przejawiać we wskazaniu w ustawie maksymalnej wysokości opłaty, co wprost wynika z konstytucyjnej zasady wyłączności ustawy, odczytywanej w połączeniu z koncepcją ograniczonego władztwa daninowego jednostek samorządu terytorialnego (zob. A. Krzywoń, *Podatki i inne daniny publiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2011, s. 227 i n.).

Zatem przedmiotowa opłata za badanie lekarskie osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców wynosi 200 zł i obejmuje badanie, w zakresie, o którym mowa w §4 ww. rozporządzenia, a także zlecane przez uprawnionego lekarza konsultacje specjalistyczne i badania diagnostyczne, o których mowa w §6 ww. rozporządzenia.

Jednocześnie zgodnie z §4 ust. 1 ww. rozporządzenia w ramach badania lekarskiego uprawniony lekarz dokonuje oceny stanu zdrowia osoby badanej w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami, w zakresie:

- 1) narządu wzroku;
- 2) narządu słuchu i równowagi;
- 3) układu ruchu;
- 4) układu sercowo-naczyniowego i układu oddechowego;
- 5) układu nerwowego, w tym padaczki;
- 5a) obturacyjnego bezdechu podczas snu;
- 6) czynności nerek;
- 7) cukrzycy, przy uwzględnieniu wyników badania poziomu glikemii;
- 8) stanu psychicznego;
- 9) objawów wskazujących na uzależnienie od alkoholu lub jego nadużywanie;
- 10) objawów wskazujących na uzależnienie od środków działających podobnie do alkoholu lub ich nadużywanie;
- 11) stosowania produktów leczniczych mogących mieć wpływ na zdolność do kierowania pojazdami;
- 12) innych poważnych zaburzeń stanu zdrowia, które mogą stanowić zagrożenie w sytuacji kierowania pojazdami.

Stosownie do art. 76 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy, badanie lekarskie jest wykonywane w zakresie uprawnień prawa jazdy kategorii AM, A1, A2, A, B1, B, B+E i T, zatem przeprowadzane jest dla całej grupy kategorii praw jazdy i obejmuje swoim zakresem ocenę stanu zdrowia, uwzględniającą ww. kryteria zdrowotne.

Dodatkowe kryteria zdrowotne, wymagające uwzględnienia przez uprawnionego lekarza przy przeprowadzaniu badania lekarskiego, wynikają z postanowień dyrektywy Komisji 2009/112/WE z dnia 25 sierpnia 2009 r. zmieniającej dyrektywę Rady 91/439/EEG w sprawie praw jazdy (Dz. Urz. UE L 223 z 26.08.2009 r.) oraz dyrektywy Komisji 2009/113/WE z dnia 25 sierpnia 2009 r. zmieniającej dyrektywę 2006/126/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie praw jazdy (Dz. Urz. UE L 223 z 26.08.2009 r.) i postanowień zawartych w dyrektywie Komisji 2014/85/UE z dnia 1 lipca 2014 r. zmieniającej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/126/WE w sprawie praw jazdy (Dz. Urz. UE L 194 z 1 lipca 2014 r.).

Natomiast w myśl §4 ust. 2 ww. rozporządzenia, w zakresie badania lekarskiego uprawniony lekarz uwzględnia u osoby badanej obecność i rodzaj schorzenia, stopień zaawansowania objawów chorobowych i ich dynamikę, z uwzględnieniem możliwości rozwoju choroby, jak i cofania się jej objawów, oraz rozważa zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, jakie mogą mieć miejsce w przypadku kierowania przez tę osobę pojazdami.

Dodatkowo uprawniony lekarz może skierować osobę badaną na konsultacje do lekarza posiadającego specjalizację w określonej dziedzinie medycyny lub psychologa albo zlecić przeprowadzenie pomocniczych badań diagnostycznych, w celu oceny schorzenia lub stopnia zaawansowania objawów chorobowych. Ponadto konsultacja u lekarza posiadającego specjalizację w dziedzinie okulistyki jest obligatoryjna w odniesieniu do osób ubiegających się o wydanie lub posiadających prawo jazdy kategorii AM, A1, A2, A, B1, B, B+E lub T, po 12-miesięcznym okresie adaptacji w przypadku powstania jednooczości lub diplopii.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wysokość opłaty, o której mowa w §13 ww. rozporządzenia przyjęto w oparciu o następujące kryteria:

- 1) zakres badania lekarskiego (wskazany w §4 ust. 1 ww. rozporządzenia), który obejmuje ocenę stanu zdrowia osoby badanej w celu stwierdzenia istnienia lub

- braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami w odniesieniu do rodzaju schorzenia lub stopnia zaawansowania objawów chorobowych;
- 2) częstotliwość kierowania osób badanych przez uprawnionego lekarza na dodatkowe konsultacje do lekarza posiadającego specjalizację w określonej dziedzinie medycyny lub psychologa, a także pomocnicze badania diagnostyczne;
 - 3) ceny specjalistycznych konsultacji lekarskich realizowanych w ramach kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia w województwach: mazowieckim, dolnośląskim, warmińsko-mazurskim;
 - 4) ceny specjalistycznych konsultacji lekarskich oraz badań diagnostycznych, które obowiązują w pracowniach medycyny pracy we wszystkich województwach;
 - 5) szerokie uzgodnienia i konsultacje publiczne.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że minister właściwy do spraw zdrowia zgodnie z art. 81 ust. 1 ww. ustawy wypełnił zawarte w tym przepisie upoważnienie ustawowe, a tym samym w rozporządzeniu określił wysokość opłaty za badanie lekarskie.

Oprócz tego pragnę nadmienić, że z dniem 20 lipca 2014 r., tj. po wejściu w życie przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców, do Ministerstwa Zdrowia wpłynęło bardzo wiele pism, zawierających prośbę o podwyższenie w przedmiotowym akcie wykonawczym wysokości opłaty za badanie lekarskie przeprowadzane w celu stwierdzenia braku lub istnienia przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami silnikowymi określonych kategorii prawa jazdy, gdyż opłaty określone w ustawie nie stanowią ekwiwalentności realnych kosztów ich wykonania.

Mając powyższe na uwadze, postulaty o obniżenie wysokości opłaty za przedmiotowe badanie lekarskie są merytorycznie nieuzasadnione, bowiem opłata w wysokości 200 zł jest obligatoryjna, stanowi kwotę obejmującą podatek od towarów i usług oraz obejmuje także konsultacje u lekarzy posiadających specjalizację w określonej dziedzinie medycyny lub psychologa oraz pomocnicze badania diagnostyczne, czas wykonywania badania lekarskiego oraz amortyzację sprzętu medycznego.

Reasumując nie ma żadnego uzasadnienia dla wydzielania i specjalnego traktowania kandydatów na kierowców oraz kierowców podlegających badaniom lekarskim w celu uzyskania prawa jazdy kategorii AM. Nie można również z góry przewidzieć stanu zdrowia osoby, która będzie podlegała przedmiotowemu badaniu oraz zakresu koniecznych do przeprowadzenia u tej osoby konsultacji specjalistycznych i badań pomocniczych.

Z wyrazami szacunku

Sekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE ZDROWIA
Jarosław Pinkas

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Szanowny Panie Ministrze!

Jak podkreślają przedstawiciele Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego, PROW 2014–2020 zarządzany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW) spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony samorządu w województwie lubuskim. W ramach konkursu, jaki został przeprowadzony w dniach 30.11.2015–30.12.2015 r. przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, wnioski o przyznanie środków na modernizację infrastruktury drogowej złożyło 56 lubuskich gmin oraz 8 powiatów. Do urzędu wpłynęły 162 wnioski na łączną kwotę 106 milionów zł. Na realizację tego zadania zostały przewidziane środki w wysokości 77 milionów zł. Tak duże zainteresowanie projektami ze strony samorządowców jest dowodem na to, że mieszkańcy naszego regionu głównie oczekują na modernizację infrastruktury drogowej, która zapewni łatwy dostęp do ośrodków administracji publicznej na poziomie gminy oraz powiatu.

Szanowny Panie Ministrze, w ocenie Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego uzasadnione byłoby stworzenie tzw. listy rezerwowej, która byłaby gwarantem dla beneficjentów, że środki finansowe, jakie pozostaną po zrealizowanym konkursie, byłyby rozdysponowane zgodnie z kolejnością uplasowania się na wspomnianej liście.

Dlatego też uprzejmie proszę Pana Ministra o ustosunkowanie się do propozycji zrzeszenia oraz odpowiedź na pytanie: czy kierowany przez Pana resort planuje utworzenie takiej listy?

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 10 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 28 kwietnia 2016 r., znak: BPS/043-15-301/16, przekazujące oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Sługockiego, podczas 15. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 kwietnia 2016 r., przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Rozwiązanie przyjęte w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (PROW 2014–2020), polegające na odmowie przyznania pomocy finansowej w przypadku wniosków umieszczonych wg kolejności na liście, w których zapotrzebowanie na środki przekracza dostępny limit jest konsekwencją zastrzeżeń Komisji Europejskiej odnośnie do przyznawania pomocy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013). Zauważono, że w przypadku niektórych działań PROW 2007–2013 projekty, dla których zabrakło środków finansowych w ramach danego naboru umieszczane są na liście „projektów oczekujących” na udostępnienie środków. Przyjęte rozwiązanie powoduje sytuację, w której wszystkie kwalifikujące się do wsparcia projekty mogą w ostateczności zostać sfinansowane

między innymi w wyniku zwiększenia budżetu działania. W konsekwencji sfinansowane zostaną nie tylko najlepsze projekty, lecz większość lub nawet wszystkie kwalifikujące się do wsparcia projekty. Biorąc pod uwagę powyższe doświadczenie z wdrażania PROW 2007–2013 Komisja Europejska zwróciła się z prośbą o potwierdzenie, że we wszystkich naborach operacje, które nie osiągną minimalnych progów lub nie mogą być wsparte z powodu braku limitu, zostaną odrzucone.

W związku z powyższym podczas prac nad rozporządzeniem w sprawie wysokości limitów środków dostępnych w poszczególnych województwach lub latach w ramach określonych działań programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 nie skorzystano z delegacji określonej w art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. poz. 349) wskazującej na możliwość określenia w ww. rozporządzeniu trybu postępowania w sprawie przyznania pomocy w przypadku gdy zapotrzebowanie na środki wynikające z wniosków o przyznanie pomocy w danym województwie przekracza wysokość odpowiedniego limitu środków.

Wskazać jednocześnie należy, że na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, na wniosek agencji płatniczej albo podmiotu wdrażającego minister właściwy do spraw rozwoju wsi w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych może wyrazić zgodę na przyznanie pomocy do określonej wysokości, przekraczającej wysokość limitu przeznaczonych na poszczególne działania i poddziałania. Wskazany mechanizm tak zwanej nadkontraktacji środków był już z powodzeniem stosowany w ramach ostatniego naboru wniosków o przyznanie pomocy na zakres związany z odnawialnymi źródłami energii w działaniu „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” PROW 2007–2013. Zastosowanie mechanizmu nadkontraktacji środków pozwoli na zagospodarowanie oszczędności powstałych w wyniku już przeprowadzonych postępowań o udzieleniu zamówienia oraz zawarcie dalszych umów o przyznaniu pomocy.

Wobec powyższego nie jest planowane wprowadzenie tak zwanej listy projektów oczekujących w przypadku operacji typu „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

MINISTER
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel